Nr 127. **Dnia 9 czerwca.** **Piątek.** **Dnia 28 maja (9 czerwca) 1882 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: ss. Pryma i Felicjana M.
Jutro: ś. Małgorzaty królowej szkockiej.
Niedziela: ś. Barnaby Apostoła.
Poniedziałek: ś. Onufrego Pustelnika.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 17.
Długość dnia godzin 16 minut 34
Przybyło „ „ 8 „ 58.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Antoniego z Padwy.
Środa: ś. Bazylego Biskupa D. K.
Czwartek: śś. Wita i Modesta MM.
Piątek: *Serca P. J.* Benona, Justyny i Jolanty.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski" w kwartale III r. b. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formacie.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku obok tytułu pisma.

W interesie szanownych prenumeratorów na prowincji, którzy nie radziby doznać przerwy ani zwłoki w odbieraniu pisma naszego, redakcja ma zaszczyt upraszać o *wczesne* nadsyłanie zamówień z *dokładnem i wyraźnem* wypisaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, oraz *ostatniej tylko* stacji pocztowej, do której *Kurjer Warszawski* ma być wysyłany.

Żądania swe raczą szanowni prenumeratorowie adresować wprost:

Do redakcji „Kurjera Warszawskiego"
plac Teatralny nr 5.

Do dzisiejszego numeru dołączają się dla szan. prenumeratorów na prowincji „listy zwrotne" dla ułatwienia przesyłki pieniężnej.

— Wczorajsza uroczystość *Bożego Ciała*, najwspanialsza z uroczystości roku całego, zgromadziła pobożnych do wszystkich świątyń Pańskich, a na placu prowadzącym na Krakowskie-Przedmieścia od rana gromadziło się tysiące pobożnych pragnących w chwilach trjumfalnej procesji wychodzącej z kościoła archikatedralnego św. Jana, ukorzyć czoła przed Bogiem-Zbawicielem ludów, utajonym w Najświętszym Sakramencie Eucharystji.

Rozrzewniającej religijnie chwili tej obrządek rozpoczyna się we mszy uroczystej.

Przed ewangelją, w której głoszone być mają słowa prawdy nieomylnej, to jest samego Jezusa Chrystusa, o Sakramencie Jego Ciała i Krwi, wyrzeczone, śpiewany jest ów piękny hymn *Lauda Sion*, w którym nauka wiary o tym Sakramencie dobitnie jest objaśniona, a w końcu takowego kapłan bierze monstrancję z Najśw. Sakramentem i obrócony do ludu intonuje słowa następnej strofy mówiąc: *Ecce Panis angelorum*, oto jest chleb (pokarm) anielski. Strofę tę duchowieństwo upadłszy na kolana lub też chór, kontynuje. W tymże sposobie śpiewa się druga i trzecia strofa, a w końcu czyni kapłan hostją przeżegnanie i wstawia ją na ołtarz. Jestto przygotowanie do pokory i wdzięczności za słowa Zbawiciela, które w następującej ewangelji, o rzeczywistej Jego pod zasłoną chleba obecności, usłyszą.

Procesja wychodząca z kościoła św. Jana rozpoczęła się o godzinie $11\frac{1}{2}$; celebrował ją JE. Jks. A. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, administrator archidjecezji warszawskiej, poprzedzony asystencją kapituły, miejscowem i z innych parafij przybyłem duchowieństwem.

Na czele procesji postępowały cechy rzemieślnicze i liczne bractwa z chorągwiami i światłem, dalej członkowie archikonfraternji literackiej, a w końcu dziewice przybrane biało, sypiąc w pochodzie kwiaty przed Najświętszym Sakramentem.

Cztery święte ewangelje śpiewali z kolei: 1-szą Jks. F. Jaszczołt, kanonik i profesor seminarjum, 2-gą i 4-tą Jks. J. Borzewski, kanonik metropolitalny, 3-cią Jks. A. Dietrich, kanonik metropolitalny.

Udzielenie błogosławieństwa przez celebrującego zebranym pobożnym zakończyło tę pierwszą najuroczystszą procesję.

I popołudniowe wielkie procesje, przy sprzyjającej pogodzie odbyły się po nieszporach na zewnątrz kościołów:

św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży;
Wszystkich Świętych na Grzybowie — i
św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

Przegląd polityczny.

Po dziennikach dotychczas obiegają sprzeczne twierdzenia, już to że Porta stanowczo odrzuciła projekt konferencji, już że pragnęła tylko jej odroczenia aż do wypadku podróży Derwisza-baszy do Kairu. Wśród tych przeciwieństw, dzięki stosunkom *N. fr. Presse* z ambasadą turecką w Wiedniu, mamy dzisiaj tekst autentyczny okólnika tureckiego ministra spraw zagranicznych Saida-baszy w przedmiocie konferencji. Okólnik ten, rozesłany dnia 3-go b. m. do ambasadorów tureckich przy dworach wielkich mocarstw, przypomina przedewszystkiem o wyjeździe marszałka Derwisza-baszy do Egiptu dla uśmierzenia tamecznych niesnasek. Następnie Said basza zawiadamia, że tegoż dnia 3-go czerwca pełnomocnicy Anglji i Francji wręczyli mu depeszę, zapraszającą na konferencję ambasadorską w Stambule „celem obmyślenia środków prowadzących do zabezpieczenia porządku w sprawach egipskich," na podstawach z góry określonych. Nareszcie depesza dosłownie powiada:

„Mamy *mocną nadzieję*, iż posłannictwo Derwisza baszy wystarczy do przywrócenia w Egipcie normalnego biegu interesów ku powszechnemu zadowoleniu. W takim stanie rzeczy, tudzież z uwagi na praktyczne i skuteczne wynikłości, jakich z tego *słusznie oczekujemy*, nie możemy upatrywać konieczności zbierania się konferencji do rozważania spraw egipskich, ponieważ uporządkowanie tych spraw należy do prerogatyw i zwierzchniczych praw sułtana — prerogatyw i praw, które same mocarstwa zdrowo i słusznie po wiele razy oceniały, uroczyście uznawały i nietykalnemi mieć chciały. *Przedewszystkiem* i według naturalnego biegu rzeczy, misja zarządzona przez prawnego i terytorjalnego pana zwierzchniczego musi *przodkować* wszelkim innym względom, i wynurzyłem to panom ambasadorom wielkich mocarstw. Spodziewamy się tedy, że projekt konferencyj, o którym mowa, będzie zaniechany; oraz że mocarstwa w swej wielkiej i życzliwej troskliwości o prawa i interesa cesarstwa ottomańskiego, równie jak o *status quo* w Egipcie, zgodzą się na nasze zapatrywanie."

Z całego powyższego wywodu, a zwłaszcza z podkreślonych wyrazów widzimy, że treść odpowiedzi tureckiej dotychczas mylnie podawano. Odpowiedź ta nie jest ani wręcz odmowną, ani wręcz zwlekającą, ale skomplikowaną z tego obojga. Porta przedewszystkiem waruje prawa sułtana do rozporządzania się w Egipcie; następnie ma „mocną nadzieję," tudzież „słusznie oczekuje," że Derwisz basza uśmierzy powikłania; domaga się tedy dla jego działań „pierwszeństwa", na wypadek zaś gdyby ziściła się nadzieja pokładana w Derwiszu, Porta żąda zaniechania projektu konferencyj. Lecz nadzieja najmocniejsza może się nie ziścić, oczekiwanie najsłuszniejsze może zawieść, a w takim razie po misji Der-

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 126.)

Wykrzyknik ten, z etykietą niezgodny, zdziwił i zgorszył wszystkich, z wyjątkiem królowej, która odezwała się łagodnie:

— Znałeś go, przyjacielu... co?...

— Znałem pana Dajbuzię, najjaśniejsza pani...— odpowiedział Janek poprawnie.

— Gdzież on?... — zapytanie do de Guise zwróciła.

— Umarł, najjaśniejsza pani...

— I mówił po polsku?...

— Mówił... Ojciec nieboszczyk kazał mu nieraz wygłaszać okresy całe... Było to zabawne wielce...

— Ciekawam...— podchwyciła królowa i, do Janka się zwracając, dodała: — Daj się nam słyszeć w języku twoim ojczystym...

Janek, zmięszany nieco, wpatrzył się w oblicze najjaśniejszej pani.

— Przemów słów kilka po polsku... przemów...— rozległy się dokoła niego szeptania.

— Przemów...—podpowiadano mu ze stron wszystkich—przemów...

Janek się nastawił, kolano jedno przygiął, rękę prawą podniósł i śród ciszy głębokiej, która nagle zapanowała, wygłosił wyrazy następujące:

— Przejęty nawskróś drżeniem skruchy, u nóg twoich, o! królowo potężna, składam wrzące czcią dla ciebie głęboką drżące serce moje...

Francuzi osłupieli, usłyszawszy lejący się z ust Janka potok wyrazów grzmiących. Nie byli w stanie podziału onych uchem schwycić. Coś zastukało, zaszumiało, zazgrzytało i naraz ustało. Spoglądali jeden na drugiego, jakby na objaśnienie czekając i zwracali spojrzenia na królowę, która, wysłuchawszy spokojnie, uśmiechnęła się, ku mówiącemu głową łaskawie skinęła i zapytała:

— I cóż to wszystko znaczy?...

Janek przetłumaczył przemówienie swoje:

— *Penétré d'un frisson de piété, je dépose à tes pieds, ô reine puissante, mon coeur frémissant d'une profonde vénération pour toi...*

Słowa te wywołały szmer uznania powszechnego, podkreślonego niejako przez królowę, która się odezwała:

— Brzmi to chropawo w jego języku, ale jest w tem sens...

I wnet się do Janka zwróciła, pytając:

— Na dworze polskim używa się język polski?...

— Polski i ruski, najjaśniejsza pani...—była Janka odpowiedź.

— I żaden inny?...

— Łaciński, najjaśniejsza pani...

— A?...—odezwała się ze zdziwieniem—mówicie tedy po łacinie?...

— Tak jest, najjaśniejsza pani—odrzekł z lekkim dumy akcentem— na sejmach, na obradach publicznych, każdy polski szlachcic przemawia językiem Cycerona, Seneki, Tacyta...

De Guise taką zrobił minę, jakby słowom tym nie dowierzał. Królowa odparła:

— Wszakżeż siostra nasza, królowa Bona, po łacinie nie mówi...

— Jej królewska mość zna język polski, ale ma z kim po włosku mówić.

— Na dworze przeto polskim wielojęzyczność panuje...

— Istna wieża Babel...—wtrącił de Guise.

— Uczoność chyba, powiedzieć chcesz, kuzynie...— poprawiła Katarzyna de Medicis.

— Uczoność!...— odrzekł z przekąsem.— Spróbować ją wnet można na tym — tu przekąsność uwyraźnił mocniej nieco—szlachcicu polskim...

— Powiedz nam, coś powiedział po polsku, po włosku...

Janek odezwał się w języku Petrarki, czysto, elegancko i poprawnie.

— Dobrze...—pochwaliła królowa, której to była mowa rodzima.

Przemówiła do Janka jeszcze słów kilka, na które on odpowiedział, bez zająknięcia.

— Dobrze...—powtórzyła z przyciskiem.—A teraz-że to samo co po polsku powiedz po łacinie...

Janek wyszedł z próby zwycięzko. Wygłosił w mowie Cycerona okres gładko i śmiało.

— Cóż?...—zwróciła się królowa do dworzan z zapytaniem. — Co, waćpanowie, do zarzucenia mieć możecie?...

Milczenie, kłopotliwe nieco, było na zapytanie odpowiedzią.

— Któż z nim po łacinie pomówi?...

Nikt karła nie zaczepiał.

— Kuzynie...— z giestem inwitacyjnym zwróciła się do de Guise królowa.

wisza mającej „pierwszeństwo,“ nastąpić musi to, co z kolei za owem pierwszeństwem idzie — to jest konferencja mocarstw. Nie powiedziano tego w okólniku, ale tok myśli to wskazuje, a położenie wyjątkowe Egiptu, jego cząstkowa niezależność obwarowana rękojmiami traktatowemi, do tego koniecznie prowadzi.

Taż sama *Neue fr. Presse* podaje telegram francuskiej półurzędowej *Ajencji Havasa*, datowany ze Stambułu 6-go b. m., a streszczający w kilku wyrazach osnowę odpowiedzi trojga mocarstw na powyższy okólnik turecki. Telegram ów powiada: „Porta otrzymała wczoraj odpowiedzi gabinetów: niemieckiego, rosyjskiego i włoskiego. Rząd niemiecki odpowiedział, że dopiero w dniu 2-im czerwca otrzymał zaproszenie na konferencję, że na nie jeszcze urzędownie nie odpowiedział, że Niemcy nie są bezpośrednio interesowane w sprawie egipskiej, i że nareszcie muszą się wprzód z mocarstwami porozumieć, nim odpowiedzą na notę Porty. Gabinety zaś petersburski i rzymski odpowiedziały, że kierować się będą względnie do postanowień innych mocarstw.“ Oczywiście, gabinety londyński i paryski, które wystąpiły z zaproszeniem na konferencję, nie mogły tak wymijająco odpowiedzieć. Według *Ajencji Havasa*, lord Granville perswadował ambasadorowi tureckiemu Musurusowi-baszy, że konferencja nic nie zaszkodzi posłannictwu Derwisza-baszy, lecz owszem dopomoże, udowodni bowiem jedność celów mocarstw i Porty. Według zaś *Timesa*, ambasador francuski w Stambule margrabia de Noailles miał stanowczo oświadczyć Saidowi, iż jego argumenta nie przekonały rządu francuskiego, i ten domaga się przyśpieszenia konferencji.

Tymczasem sama owa konferencja, której tak się domagają od Porty, nie ma szczęścia nietylko w Stambule, lecz i u innych mocarstw. Gdybyśmy wierzyć mieli życzliwej turkom *N. fr. Presse*, to możnaby ową konferencję uważać już teraz za pogrzebaną. Dziennik ten bowiem powiada, iż cztery mocarstwa wschodnie: Austrja, Niemcy, Rosja i Włochy, przychylają się z małemi zastrzeżeniami do opinij wyrażonych w okólniku Saida-baszy; w każdym zaś razie, ani z Berlina ani z Wiednia nie będą nalegali na Portę, ażeby przyjęła projekt konferencji. Kanclerska berlińska *Nordd. All. Ztng.*, streszczając mowę p. Dilke'a mianą 6 b. m. w izbie niższej angielskiej, wyciąga z niej twierdzenia zasadnicze, któremi są: że gabinet berliński ma widoki zebrania się konferencji, ale twierdzić tego stanowczo nie może; że co do podstaw przyszłych obrad, mocarstwa wschodnie dotąd nie dały odpowiedzi, przystawszy na konferencję tylko w zasadzie, co jeszcze mało znaczy; że wreszcie Anglja przypuszcza możność zebrania się konferencji bez poprzedniego szczegółowego programu, jak było ze stambulską konferencją ambasadorów w r. 1876, co mówiąc nawiasem jest fatalnem przypomnieniem, owa bowiem konferencja przyśpieszyła tylko wojnę 1877 roku. Kruche to wszystko rzeczy.

Gdyby zresztą nawet konferencja przyszła do skutku, Anglja i Francja nie powinny się łudzić, że będą na niej miały za sobą większość. Pod tym względem zwróci powszechną uwagę nota, zamieszczona w *Praw. wiestn.* petersburskim z dnia 7-go czerwca pod formą listu z Aleksandrji. Dokument ten windykuje prawa zwierzchnie do Porty nad Egiptem zakwestjonowane przez Anglję i Francję; waruje samorząd wewnętrzny Egiptu, zamieniony w próżną marę przez mięszanie się komisarzy francuskich i angielskich we wszystko; obwinia tych komisarzy jako sprawców zamętu panującego dziś nad Nilem; broni stronnictwa narodowego egipskiego i dowodzi nierozdzielności losów kanału Sueskiego z losami Egiptu; na tem opiera interes wszystkich mocarstw w sprawie egipskiej; twierdzi, że wszelka zmiana w stanowisku Egiptu może być dokonana tylko za wspólnem porozumieniem wielkich mocarstw; w każdym razie zastrzega, że kanał Sueski musi pozostać neutralnym; wreszcie dodaje, iż ze względu na olbrzymią doniosłość polityczną i handlową tego kanału, Rosja musi nad Nilem bronić swoich interesów tkwiących na dalekim Wschodzie. Owóż niepodobna nie wiedzieć, że pomimo sprzeczności różnych innych interesów wielkich mocarstw wschodnich, interesa ich w Egipcie są prawie jednakie, a wręcz przeciwne interesom Anglji lub Francji. Będą więc miały wszystkich przeciw sobie.

Położenie mocarstw zachodnich staje się nad wyraz kłopotliwe. Pomimo coraz otwartszego cofania się od nieszczęśliwej noty styczniowej, narzucającej khedywowi pomoc zbrojną, wyjścia dotychczas z matni egipskiej niema. Miała ku temu posłużyć konferencja, lecz jak widzimy dzisiaj i ta nadzieja zawodzi. W Konstantynopolu onegdaj już twierdzono, iż ambasador angielski w tej stolicy lord Dufferin wystąpił z projektem, ażeby konferencja formalnie się zebrała, a potem *niezwłocznie* się odroczyła w oczekiwaniu skutków posłannictwa Derwisza-baszy. Byłoby to nowe cofanie się z zachowaniem pozorów; pytanie jednak, czy i na te pozory przystaną inni?

Coraz widoczniejszem się staje, że za bezwstydne i zbrodnicze dokazywanie przez lat wiele w Egipcie przyjdzie Anglji i Francji wybierać jedno z dwojga: albo sromotny odwrót publiczny, albo też całą grozę nowej olbrzymiej wojny wschodniej, niewątpliwie połączonej z zachodnią.

W Berlinie uchwała obu izb sejmu, modyfikująca kościelne prawa majowe, zapadła przed dwoma miesiącami a dotąd niesankcjonowana, otrzymała nareszcie zatwierdzenie monarsze. Lecz ten przedmiot odkładamy do jutra. Z innych krajów ważniejszych wiadomości dzienniki nie przyniosły.

Q.

ŚMIERĆ GARIBALDIEGO.

Turyn 3-go czerwca 1882 r.

Jenerał Garibaldi umarł...

Śmierć jego, jakkolwiek od dawna przewidywana, zaskoczyła nagle strapiony naród.

Daleki zupełnie od zamiaru kreślenia tu pośmiertnego wspomnienia, a tem więcej życiorysu wielkiego bohatera, pozwolę sobie chociaż słów kilka dorzucić do tysiąca, które w tej już zapewne chwili prasa Europy i Ameryki wypówiedziała.

Olbrzymia postać Józefa Garibaldiego od dawna już należała do historji; stary jenerał sam nazywał się „trupem,“ ale jego imię do ostatniej chwili było i będzie na wieki hasłem dla włochów.

Italja straciła ostatnią gwiazdę z plejady mężów swojego odrodzenia. Karol Albert, Cavour, Mazzini, Wiktor-Emanuel, Pius IX-ty i Garibaldi już w grobie... Ze wszystkich tych pomnikowych ludzi on jeden — Garibaldi, jednoczył sympatję narodów dla odrodzenia swojego kraju, skupiał szeregi obrońców jego wyzwolenia, był, że tak powiem, poezją zjednoczenia Italji.

Od czterech lat stan zdrowia Garibaldiego nie przedstawiał żadnego polepszenia w cierpieniach artretyzmu, który pozbawił jenerała władzy w nogach, a ręce powykrzywiał, przez co utrudniał mu nawet pisanie. Skutkiem tak długiego braku ruchu i ciągłego leżenia przyplątało się powolne usychanie muskułów. Pomimo takiego stanu, jenerał jadał dobrze i z apetytem i jeszcze przed dwoma laty przyjmował nas w Genui wesoło, chociaż już wtenczas wcale nie było nam u niego wesoło...

Zamieszkując Caprerę, właściwiej Caprarę, czyli wyspę Kozią, której klimat skutkiem wiatrów morskich nadzwyczaj jest zmienny, jenerał często ulegał zaziębieniu i prawie nieustannie pokaszliwał.

Przed dwoma miesiącami Garibaldi spadł ze swojej leżanki (rodzaj długiego fotelu na kółkach) i wnet po tym wypadku kaszel tak się powiększył, iż dr San Giovanni polecił bezzwłocznie wywieść pacjenta na ląd stały. Podczas pobytu w Posilippo pod Neapolem, jenerał wydobrzał tak dalece, iż mógł wyjechać do Palermo na sześćsetną rocznicę nieszporów sycylijskich,— o czem wam w swoim czasie pisałem. Jednakże kilka ostatnich dni narodowych festynów znużyły starca niezmiernie, kazał się więc bezzwłocznie wywieść na swoją ulubioną wyspę, gdzie wnet poczuł się lepiej...

Tak było przez kilka tygodni.

W zeszły wtorek jenerał niby zasłabł, lecz telegram donny Franciszki uspokoił przyjaciół, donosząc o polepszeniu; było ono na nieszczęście zdradliwe...

Naraz około południa rozeszła się alarmująca pogłoska o pogorszeniu się jego stanu.

Prywatne telegramy krzyżowały się po całym półwyspie, szukając pewnej wiadomości; ku wieczorowi wreszcie telegram z Palermo doniósł o od-

---

— Najjaśniejsza pani .. — odpowiedział tenże tonem oznaczającym, iż dotkniętym został: — wyręcza mnie mój kanclerz w razach potrzeby tego rodzaju...

— Zdarzającej się rzadziej dla waćpana, aniżeli potrzeba pod wezwaniem Bellony, w której cię wyręczyć nikt nie zdoła...—dokończyła królowa, celem zatarcia przykrego wrażenia, jakie na dumnym panu inwitacja sprawiła.

— Wasza królewska mość wartość moją nad zasługi podnosisz... — odparł de Guise, w miłości własnej pogłaskany.

— Sprawiedliwość ci jeno, kuzynie, oddajemy...

Po tem intermezzo, które z fałszywego zabrzmiało tonu, królowa zwróciła się do panów de Coligny, de Schomberg i de Montluc.

— Więc...— zaczęła—więc... ten...— tu się nad użyciem wyrazu stosownego zawahała na chwilkę— ten mały szlachcic polski podoba mi się... i dziękuję waćpanom za to, żeście go szukali i odszukali...

Panowie de Coligny, de Schomberg i de Montluc pokłonili się razem głęboko.

— Dziękuję... bardzo dziękuję...—powtórzyła.

De Montluc wykonał giest, oznaczający jako o głos prosi.

Królowa skinieniem głosu mu udzieliła.

— Nic—zaczął—zrównać się nie może z zadowolnieniem, jakiego doznajemy, zasłużywszy na podziękowanie waszej królewskiej mości... Podziękowanie twoje, najjaśniejsza pani, napawa serca nasze roskoszą niewysłowioną... Czujemy się uszczęśliwieni nad wyraz wszelki... Łaskawość twoja, o pani, granic nie ma i na nią też liczymy, ufni, że zleje się ona strumieniem pełnym na tego—tu oczami na Janka wskazał — małego szlachcica polskiego, którego Opatrzność w ręce nam dała na to, ażebyśmy go tobie, najłaskawsza i najwspaniałomyślniejsza pani, powierzyli... Tuszymy sobie, żeśmy ci dostawili przedmiot, który przydatnym ci się stanie... Powierzamy go tobie, najjaśniejsza pani, bezwzględnie i bezwarunkowo, nie wspominając zgoła o tem, żeśmy takowy dostali z narażeniem zdrowia, a nawet i życia...

— Bądźcie waćpanowie spokojni...—odparła królowa bezinteresownością pana de Montluc i towarzyszy jego ujęta. — Co do małego szlachcica, zajmie on stanowisko, urodzeniu jego i edukacji odpowiednie... Co się zaś was tyczy, ofiarę waszą wdzięcznem przyjmujemy sercem i postaramy się, jak skoro okazja się zdarzy, wdzięczność naszą królewską okazać wam inaczej, aniżeli słowem... Za tymczasową przeto uważajcie wdzięczność ustną... O tem, żeście narażali zdrowie, a nawet i życie, będziemy pamiętali...

ROZDZIAŁ XXXIV.

Mały człowieczek zajmuje stanowisko.

— Widać, to los mój taki: monarchom służyć...— powiadał do siebie Janek, spadłszy, niby z nieba, do dworu francuskiego.— Uciekłem z Krakowa i z Polski, od dworu, i oto...

Z wyrazem „uciekłem“ napłynęły mu do głowy wspomnienia, które smutek na duszę jego nawiały. Na łóżku usiadł, ręce palcami splótł i w zadumę się pogrążył.

Nie będziemy tym razem myśli jego analizowali. Powiemy jeno, że smutnemi być musiały, kiedy on smutnym był, a zajmiemy się raczej opisem miejsca, w którem bohater nasz, po dniach kilku wrzawy, znalazł nakoniec chwilkę spokoju. Była to izdebka szczupła i zaopatrzona w sprzęty bardzo skromne, Łóżko w kącie, na łóżku słomą wypchany siennik. takaż poduszka, wszystko to przykryte deką z grubego sukna, pod oknem stolik z drzewa dębowego, pod ścianą przeciwległą skrzynka drewniana, zydelek, stołków parę, w kącie przy drzwiach dzbanek gliniany, miednica i z grubego płótna ręcznik na kołku, w drugim kącie szarugi do zawieszania odzieży: oto sprzęty wszystkie — oto umeblowanie całe. Ani obrazka na ścianie, ani firanek w oknie, ani nic, coby przyozdobienia pozór daleki miało. W izdebce tej, jednem w grubym murze wybitem a w kraty żelazne zaopatrzonem oświeconej oknem, przypominała się więzienna cela. Nie więzienie to jednak było. Było to mieszkanie w pałacu królewskim, wydzielone Jankowi, przyjętemu do służby przy osobie monarszej i postawionemu na stopie dworzanina.

Lepszego z dworzan żaden nie zajmował mieszkania. W epoce onej przepych panował, ale o komforcie wyobrażenia jeszcze nie miano. Wbijano się w odzież kosztowną i w klejnoty; przystrajano sale recepcjonalne; wznoszono gmachy wspaniałe; lecz schrón, w którym człowiek spoczynku używał, z przed oczów ludzkich uchodząc, pozostawał takim, jakim go urobiły wieki prostoty pierwotnej. Sypiano na twardem posłaniu; przykrywano się lada czem, odzieżą zazwyczaj. Pod względem tym i dla płci niewieściej wyjątku nie było. W pozostałych w Anglji regiestrach wydatków na utrzymanie dworu królowej Elżbiety czytamy asygnacje na słomę do posłania, na piwo i słoninę dla dam dworskich. Małgorzata de Valois w pamiętnikach swoich opowiada, jak ona z siostrą, u królowej matki, Katarzyny de Medicis, na kufrze siedziała. Tembardziej przeto dla dworzan nie urządzano apartamentów wygodnych, lokując ich po kilku razem w izbach, zajmujących skrzydła Luwru i wychodzących na korytarze dolne i górne, stanowiące istny labirynt wewnątrz gmachu obszernego. To, że Janek ulokowanym został sam, było dowodem względów szczególnych, wynikłych z wrażenia dobrego, jakie najpierwsze zaprezentowanie się jego na królowej sprawiło.

(*Dalszy ciąg nastąpi*)

płynięciu dra Albanese na Caprerę; równocześnie zaś telegram z Rzymu zawiadomił, iż król Humbert oddaje do dyspozycji Menottego „Garibaldi", parostatek na kotwicy w Civita-Vecchia...

Turyn zarówno jak i inne miasta włoskie coraz bardziej niepokoić się począł.

Słynna z fałszywych wieści i grubych pomyłek półurzędowa telegraficzna Ajencja Stefani jakby na urząd milczała!

Niepewność i złowróżbna obawa trwały późno w noc.

Ostatnia depesza prywatna, wysłana z wyspy Magdaleny o godzinie 8 wieczorem, otrzymana tu przed północą, doniosła, iż jenerał jest już bez nadziei.

Kto mógł, szukał bliższych informacyj u znajomych, zamieszkujących w tamtych stronach; tym sposobem korespondent wasz z Turynu otrzymał telegram wysłany o godzinie 3 i pół po północy przez Sassari w Sardynji, wręczony dziś nad ranem i wkrótce potem przesłany w skróceniu do *Kurjera*.

Stary bohater zamknął oczy na zawsze wczoraj wieczorem, o godzinie punkt wpół do dziewiątej...

Na kilka godzin przed skonaniem jenerał zawołał swojego syna Manliusza, zaledwie powracającego do zdrowia po ciężkiej chorobie, zapytał go o godzinę, jak również czy nie przybył dr Albanese.

— Manlio! Manlio!... były to ostatnie jego wyrazy, po których Garibaldi jakby uśpiony we dwie godziny później wydał ostatnie tchnienie, przeżywszy lat 74, miesięcy 10 i dni 29 (urodzony bowiem był w Nicei dnia 3 lipca 1807 roku, w tym samym pokoju, w którym urodził się był jenerał Massena).

Własnoręcznym testamentem z dnia 11 września zeszłego roku jenerał Garibaldi polecił, ażeby jego zwłoki zostały spalone wprzódy, zanim wiadomość o zgonie stanie się publiczną.

Takowa ceremonja, według telegramu z Caprery, odbędzie się dziś w nocy, poprzedzającej uroczysty dzień święta narodowego ogłoszenia statutu państwa *).

T. Zahorowski.

W sprawie zaprowiantowania Warszawy.

Od sz. prezydenta m. Warszawy otrzymujemy następujące pismo:

W roku 1880-tym, kiedy ceny mięsa znacznie zwiększać się zaczęły, zarząd miasta, chcąc przedsięwziąć zaradcze przeciw temu środki i znajdując, że środki te mogą być skuteczne tylko przy dokładnem zbadaniu handlu tym artykułem żywności, wydelegował w tym celu do gubernij południowych Cesarstwa, zkąd woły stepowe do Warszawy sprowadzane bywają, oddzielną komisję, złożoną z obywateli i urzędników.

Z przedstawionego przez tę komisję sprawozdania okazało się, iż handel wołami nie jest zmonopolizowany w ręku kilku osób, lecz że starozakonni, którzy handlem tym zawładnęli, ściśle, ze znaną im solidarnością, nie dopuszczają doń osób innych wyznań.

Tego rodzaju monopol zwalczony być może tylko przez silne, zasobne w środki towarzystwo, oraz w takim razie, jeżeliby hodowcy bydła takowe sami na targi tutejsze dostawiać chcieli.

O takim stanie tego handlu bydłem zarząd w swoim czasie podał do wiadomości publicznej i do zorganizowania podobnego towarzystwa zachęcał, dla postawienia zaś hodowców w możności dostawiania bezpośrednio swego bydła na targ warszawski, miejsce na targ przeznaczone oparkanił, zaopatrzył w wodę i inne wygody, oraz pobudował na nim szopy i takowe na pomieszczenie wołów bezpłatnie oddaje.

Pożądane towarzystwo dotąd nie zorganizowało się, zamierzony zaś cel przez lepsze urządzenie targowiska został w części osiągnięty, hodowcy bowiem ze swem bydłem na niem zaczęli się pojawiać.

Lecz środek ten bez zorganizowania wyżej rzeczonego towarzystwa, z powodu niezamożnego stanu tutejszych rzeźników, niewiele może wpłynąć na zmniejszenie drożyzny mięsa, jak dowodzi tego świeży przykład.

W dniu 12 (24) maja r. b. obywatel gubernji wołyńskiej p. F. dostawił na targ tutejszy 72 dobrze spasłych i lepszego gatunku wołów, a że dnia tego i następnego u starozakonnych było święto, rzeźnicy więc tutejsi mieli dobrą sposobność do nabycia bez przeszkód tego transportu.

O tak pomyślnem dla rzeźników tutejszych zdarzeniu służba handlowa natychmiast główniejszych z nich zawiadomiła, lecz ci, chociaż przybyli na targ, żadnego jednak wołu nie kupili, i woły te, za które obywatel poprzednio po rs. 106 żądał, po przejściu świąt u starozakonnych, za pośrednictwem tych ostatnich po rs. 117 i drożej sprzedane zostały.

Ponieważ obecnie znowu pojawiają się głosy narzekające na drożyznę mięsa, zarząd miasta o fakcie powyższym podaje do publicznej wiadomości, i przyznając wobec takiego stanu rzeczy bezsilność swoją, uprasza panów głosy te podnoszących, ażeby sami zorganizowaniem pożądanego towarzystwa zająć się chcieli.

p. o. prezydenta jenerał-lejtnant

Starynkewicz.

*) Rozporządzenia tego dotąd nie wykonano. *Przyp. red.*

Teatr.

Kiedyś przed laty wielu budziła zachwyt wśród czeskich słuchaczy, polskie śpiewając im pieśni, Helena Zawiszanka.

Później w murach złotej Pragi stanęli: Majeranowska, Sabano-Sabacki i Mieczysław Kamiński.

Potem długo nie słyszano nad Mołdawą naszego słowa, naszej nuty...

Ciszę przerwała Marja Derynżanka, a dwukrotne przyjęcie jakiego tam doznała zaświadczyło, jak miłymi i pożądanymi gośćmi dla *czeskeho divadla* są polscy artyści.

Z desek jednakże sceny naszej nie ozwzał się dotąd ani jeden dźwięk czeski—pierwszą głosicielką pobratymczej mowy jest dopiero p. Marja Sittówna, którą onegdaj w sali teatru letniego powitać nam przyszło.

*

Marja Sittówna wstąpiła na scenę warszawską po barwnym kobiercu kwiatów, rozesłanym hojną, bratnią dłonią...

Powitana najserdeczniej długo ze wzruszenia otrząsnąć się nie mogła.

Ozwała się wreszcie artystka.

Sittówna, wielki filar opery narodowej w Pradze, przyznać musimy bez uprzedzenia, jest skończoną śpiewaczką.

Dowiódł tego sam wybór roli, podczas bowiem gdy Verdi da się wykrzyczeć z mniejszym lub większym temperamentem, Belliniego, jednego z twórców ginącego już dziś włoskiego *bel canto*, koniecznie... śpiewać potrzeba.

I zadaniu temu stosownie do swych zasobów wokalnych sprostała Sittówna w całości.

Jej sopranowy, rozległej skali, dźwięczny, zwłaszcza w artystycznie urobionem *medjum* głos, naginał się z całą łatwością do pokonania wszystkich trudności, jakie Bellini w swej „Normie" nagromadził.

Już wstępne *recitativo* i kawatyna przekonały, iż stoi przed nami wytrawna śpiewaczka, podejmująca ciężkie zadanie na mocy gruntownie odbytych, arcysumiennych a u nas tak często lekceważonych studjów.

Wrodzony i dobrą szkołą niemiecką podtrzymany smak artystyczny nie pozwala Sittównej uciekać się do sztuczek i efekcików trzeciorzędnych śpiewaczek —cała partja trzymaną jest w tonie szlachetnym, powściągliwym, do jakiego przyzwyczaiła nas w ostatnich czasach podpora naszej znów sceny Bronisława Dowiakowska.

Zaiste najlepszy to sposób do zdobycia uznania słuchaczy!

Więc pasaże, gamy i tryle szły równo, *mezza-vocce* bez manierowanej emisji brzmiało czysto i dźwięcznie, pianissima o niezamąconej intonacji rozlegały się spokojnie a estetycznie.

Przyćmiona koloraturowemi ozdobami pierwsza część partji nie ustąpiła przecież dramatycznej stronie, co tem trudniej przyszło dzielnej śpiewaczce, iż miała do walczenia z chwilową niedyspozycją.

Gra wreszcie Sittównej wyrazista, na doskonałych oparta wzorach.

Rodzimy język z ust śpiewaczki wypływa powabnie.

*

Z biegiem opery śpiewaczka cieszyła się coraz gorętszem powodzeniem...

Największe stosunkowo wrażenie wywarł w akcie drugim duet Sittównej i p. Lewickiej „wieczną przyjaźnią siostry połączone".

Powtarzano go trzy razy.

Oklaskom i kwiatom nie było końca, co jaknajlepiej wróży o dalszych przedstawieniach, za które dzisiejszej dyrekcji serdecznie obowiązani jesteśmy.

*

Poliona śpiewał p. Cieślewski z siłą, Oroweza po włosku a więc z brawurą p. Tamburlini.

Bardzo szczęśliwy wieczór miała młoda, rzadko ukazująca się śpiewaczka p. Lewicka.

Jestto materjał godzien uwagi— i żal by nam było serdecznie, gdyby pozostał tylko materjałem.

Partję Adalgisy wykonała pani L. ku prawdziwemu wszystkich zadowoleniu.

Orkiestra jak zwykle w porze letniej drzemała, dziwnie lubo drzemała...

Nic dziwnego, w teatrze ogromny panował upał!

tc.

Sprawa Ignacego Cholewińskiego.

Tak istotnie ciekawą i wielce charakterystyczną jest sprawa Ignacego Cholewińskiego, w której zapadły wyrok podaliśmy w numerze środowym, iż pośpieszamy obecnie uzupełnić wiadomość o niej szczegółami z posiedzenia sądowego, na którem została rozstrzygnięta.

Akt oskarżenia przeciw Cholewińskiemu był następujący:

W roku 1862, za udział w wypadkach, zaszłych w Królestwie, zesłany został na Syberję człowiek nieznany, który mienił się naówczas Ignacym Mikołajewskim.

Następnie jednak wyjaśniło się, że Mikołajewski jest w rzeczywistości poddanym pruskim, i że prawdziwe jego nazwisko Cholewiński.

W roku 1868, na mocy manifestu Najwyższego, Cholewiński był ułaskawiony, przyczem nakazane było, ażeby go odesłać do Prus.

Rząd pruski odmówił jednak przyjęcia Cholewińskiego, gdyż samowolnie wydalił się do Rosji i przeszło lat dziesięć nie był w swej ojczyźnie, a zatem skutkiem tego utracił prawo poddaństwa niemieckiego.

Cholewiński, badany w charakterze oskarżonego, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Na zasadzie więc wyż rzeczonego, urodzony w Prusach Ignacy Cholewiński, lat 40, oskarżony zostaje, iż w r. 1861, przybywszy do Rosji bez paszportu, następnie nie przyjęty był do swego kraju.

Przestępstwo to przewidziane jest w artykule 955 kodeksu karnego, punkcie trzecim, który mówi: „karom za włóczęgostwo oznaczonym (4 lata rot aresztanckich, a następnie na osiedlenie w Syberji) podlegają i ci z cudzoziemców, którzy, przybywszy do Rosji bez paszportów, przy odesłaniu ich za granicę nie będą przyjęci przez żaden rząd obcy."

Taki był akt oskarżenia, który odczytany został na posiedzeniu onegdajszem w drugim wydziale kryminalnym sądu okręgowego.

Komplet sędziów stanowili pp. Dramiński i Zawadzki, pod przewodnictwem wiceprezesa sądu okręgowego p. Timanowskiego.

Śledztwo sądowe nie toczyło się wcale, gdyż do sprawy nie było ani jednego świadka.

Przystąpiono do rozpraw sądowych.

Podprokurator Gendre popierał akt oskarżenia i żądał kary dla podsądnego według powyżej wymienionego artykułu.

Obronę za Cholewińskim wnosił adwokat przysięgły pan Adolf Pepłowski.

Przed rozpoczęciem obrony prosił p. Pepłowski o zapisanie do protokółu, iż Cholewiński poszukiwać będzie wszelkich strat i szkód na gubernatorze jenisejskim, któremu ma zawdzięczać obecne znajdowanie się pod sądem.

Następnie opowiedział p. Pepłowski koleje losu, jakie przechodził Cholewiński.

Ignacy Cholewiński, z powołania stolarz, urodził się w Poznaniu, gdzie i teraz mieszkają jego krewni.

W roku 1862 przeszedł granicę i brał udział czynny w ówczesnych wypadkach.

Wkrótce ujęty, pod nazwiskiem Ignacego Mikołajewskiego zesłany został na Syberję.

Okazało się jednak, że człowiek ów nazywa się rzeczywiście Ignacy Cholewiński i jest poddannym pruskim.

Manifest Najwyższy w roku 1868 ułaskawiający Cholewińskiego wrócił mu wolność.

Naprzód o wykonaniu manifestu, wydanego w r. 1868, pomyślano dopiero w roku 1872, powtóre, skutkiem nieporozumienia tamecznych władz administracyjnych, zamiast Cholewińskiemu wrócono wolność niejakiemu Chołowińskiemu i odesłano go do Królestwa, zaopatrzonego w paszport.,

Minęło lat cztery.

Ułaskawiony Cholewiński wciąż pozostawał na Syberji.

Dopiero w roku 1876 wyszła na jaw ta pomyłka.

Chołowińskiego, który osiadł w Lublinie, wrócono na Syberję, Cholewińskiego zaś wysłano z miejscowości, gdzie się znajdował, w drogę do Prus.

I tym razem jednak nie zaczęło się dla Cholewińskiego lepsze życie.

Odsyłany etapem bez paszportu, w Krasnojorsku gdzie przybył po drodze, użyty był przez głównozarządzającego więzieniem do robót stolarskich (głównozarządzający więzieniem miał podówczas dostawę różnych wyrobów) i przetrzymany został tu rok cały.

Po roku, gdy Chołewiński zaczął się uskarżać, odesłano go do miejsca poprzedniego pobytu.

Znów upłynęło lat trzy.

W roku 1880 ponownie pomyślano o Cholewińskim i etapem w roku 1881 dostawiono go na granicę pruską.

Rząd pruski nie chciał go przyjąć, gdyż Cholewiński wydaliwszy się do Rosji, przeszło lat dziesięć nie był w swym kraju, a przeto utracił prawo do poddaństwa niemieckiego.

Cholewińskiego odesłano do Warszawy i oddano pod sąd jako włóczęgę.

Czy jednak winien się znajdować pod sądem?

Manifest Najwyższy, wobec którego tracą moc inne prawa, przebaczył mu wszystkie winy, popełnione w państwie rosyjskiem, wrócił mu wolność i nakazał, ażeby Cholewińskiego odesłano do kraju.

Manifest Najwyższy, wola Najwyższa winna być ściśle spełnioną przez władze.

A przecie właśnie skutkiem niewykonania manifestu, Cholewiński, ułaskawiony w r. 1868, teraz dopiero wrócony został z Syberji.

Gdyby manifest został wykonany, czyż byłaby ta sprawa?

Cholewiński znajdowałby się oddawna w Poznańskiem, bynajmniej niepozbawiony prawa do poddaństwa niemieckiego.

Czyż jego więc winą, że manifestu nie wykonano? czyż ma cierpieć za cudze winy?

Zresztą nie może być o nim mowa, jako o włóczędze.

Uczony prawnik Niekludow wyraźnie tłumaczy, że ten jest uważany za włóczęgę, czyje pochodzenie i poddaństwo jest niewiadome.

Cholewińskiego pochodzenie i poddaństwo jest wiadome.

Oskarżają go o brak paszportu, ależ on ma najlepszy paszport, manifest Najwyższy.

I w moc tego manifestu, Cholewiński winien być wrócony do ojczyzny.

Polska ojczyzna jest rozległa.

Jeżeli nie może być przyjęty do jednej części swej ojczyzny, dlaczego nie może pozostać w drugiej, tutaj; przyjmie tutejsze poddaństwo.

Cholewiński, któremu dany był ostatni głos, oświadczył, że chce zostać poddanym rosyjskim.

Po postawieniu pytań, przewodniczący wice-prezes p. Timanowski, odezwał się do Cholewińskiego, że jakikolwiekbądź zapadnie wyrok, powinien podziękować panu obrońcy, że podjął się jego sprawy i bronił jej tak dzielnie.

W pół godziny potem, po naradzie, sąd ogłosił wyrok, mocą którego Cholewińskiego uwolnił od wszelkiej kary i będzie się dlań starał, za pośrednictwem kancelarji oberpolicmajstra, o kartę pobytu.

J. A.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według zapewnień *Nowosti*, w roku przyszłym przeprowadzony być ma w całem państwie rosyjskiem spis ludności; koszt potrzebnych w tym celu druków obliczają na rs. 75,000, zestawienie zebranych dat w komitecie centralnym — rs. 20,000, wynagrodzenie osób zatrudnionych przy spisie ludności wyniesie półtora miljona rubli.

= Według gazet petersburskich, sprawa registracji izraelitów (prowadzenia ksiąg metrycznych) bliską jest rozstrzygnięcia. Wypracowano w ciągu lat ośmiu następujące wnioski: po zniesieniu rabinatu rządowego, prowadzenie ksiąg metrycznych izraelickich przejdzie: w miastach na urzędników obywatelskich, którzy specjalnie będą wyznaczani do urzędów miejskich z polecenia zjazdów sędziów pokoju, we wsiach zaś — zarządom włościańskim. Wiadomości o urodzeniach podawane być mają przez rodziców bezpośrednio urzędom miejskim i zarządom włościańskim; o ślubach i rozwodach interesowani będą zawiadamiać miejscowy sąd, który, ze swej strony, doniesie o tem wyżej wzmiankowanym władzom.

= W wyższych sferach rządowych decyduje się obecnie projekt obłożenia fabryk i zakładów przemysłowych w Królestwie polskiem opłatą na drogi wiejskie. Wszystkie fabryki mają być podzielone na trzy kategorje, według cyfry dochodów. Mają one wnosić opłatę od każdego stałego robotnika po 10, 35 i 65 kopiejek rocznie, a za czasowego połowę tej kwoty. Decyzja co do kwalifikowania fabryk do tej lub owej kategorji należeć winna do komitetów przemysłowych, a ostatecznie będzie rozstrzygać wszelkie wątpliwości i kwestje warszawski jenerał-gubernator.

= Ministerstwo skarbu zamierza, jak donoszą *Petersb. wied.*, obłożyć drogi żelazne, jako instytucje przemysłowe, podatkiem zarobkowym.

= Według *Kusk. kurj.*, ministerstwo wojny zaleciło wprowadzenie do wszystkich gmachów rządowych wydziału wojny, jak koszary itp., opału kamiennego, w miejsce drzewa; również i ministerstwo sprawiedliwości ma wkrótce wydać podobne rozporządzenie.

= Ministerjum spraw wewnętrznych wyasygnowało sumę rs. 630 kop. 30 tytułem części kolatorskiej na budowę kościoła we wsi Długosiodło, w powiecie ostrowskim, którego kolatorem jest skarb państwa, odmówiło zaś wyasygnowania z funduszów państwowych rs. 2187 na reparację kościoła po-franciszkańskiego w Stawiskach, w powiecie kolneńskim, motywując swą odmowę tem, iż kościół w Stawiskach uważa się za filję kościoła parafjalnego w Porytem, a przeto wszelkie roboty i reparacje powinny być dopełniane kosztem parafjan.

= Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej uwiadamia, iż, oprócz pociągów pocztowych nr 3 i 4, zatrzymywać się będą aż do odwołania na przystanku Ceglów pociągi osobowo-towarowe nr 5 i 6.

= Dziś odbywają się w Łomży ostatnie wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

= W dniach 13-ym i 14-ym b. m., t. j. we środę i czwartek, odbywać się będzie w Toruniu jarmark wełniany.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 21 do 27 maja r. b. Urodziło się: chłopców 123, dziewcząt 104, razem 227 (więcej o 7 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 19, dziewcząt 19, razem 38 (więcej o 2 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 10 (chłopców 7, dziewcząt 3). Co do religji: katolickiej 141, prawosławnej 6, ewangielicko-augsburskiej 12, ewangielicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 67. Zmarło zaś: mężczyzn 156, kobiet 146, razem 302 (więcej o 10 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 6, kobieta 1, razem 7 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 100, dziewcząt 73, razem 173 (więcej o 21 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—48, najmniej w cyrkule XII—11. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 53, ospa 46, nieżyt kiszek 27, suchoty płuc 25, uwiąd schyłkowy 8, odra 7, błonica i dławiec 6, czerwonka (dysenterja) 5, przymiot 4, rak 4. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 74 (więcej o 6 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim 55, prawosławnym 3, ewangielicko-augsburskim 4, wyznania mojżeszowego 14.

= W ciągu tygodnia od 21 do 27 maja r. b. dostawiono na targ praski w ogóle 1,113 sztuk bydła (mniej o 755 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego wołów 913, krowę 1; bydła miejscowego: wołów 62, krów 137. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 767, krowę 1; na prowincję: wołów 146. Zbydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim krów 4; na prowincję wołów 52, krów 76. Pozostało niesprzedanych z bydła miejscowego krów 28. Krów dojnych było 29 (tyleż co w zeszłym tygodniu). Przypędzono wieprzów 2,400 (więcej o 100 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 1,100, cieląt 1,080 (więcej o 80 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego pudów 2,973, wieprzowego 64, baraniego 31, cielęcego 695, razem 3,763 pudów (mniej o 762 niż w tygodniu poprzednim). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 14, cielęce po kop. 14½, wieprzowe po kop. 16½. Funt chleba razowego kosztował 2½ kop., pytlowego 4 kop., bułek zwyczajnych 7 kop., lepszych 8 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 16 kop. 50, miękkiego po rs. 14 kop. 50. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 62½ i rs. 1 kop. 50.

= Z powodu dalszej rozbiórki domów przy ulicy Trębackiej, ściana domu nr 632 na rogu Trębackiej i Nowosenatorskiej zaczęła się rysować. Ściana ta natychmiast została podpartą, roboty zaś wstrzymano. Nadto delegował magistrat specjalną komisję celem zbadania stanu rzeczy i zaprojektowania dalszego postępowania.

= Latarnie miejskie gazowe zapalane są obecnie o kwadrans na 10-tą wieczorem, gaszone zaś o kwadrans na 2-gą w nocy.

= W manipulacji podawania próśb i skarg do p. oberpolicmajstra zaszła następująca zmiana. Prośby od osób, które osobistego widzenia się z p. oberpolicmajstrem nie wymagają, przyjmowane będą przez pomocnika zarządzającego kancelarją lub po godzinach biurowych przez urzędnika dyżurnego. Odpowiednie ogłoszenie w kancelarji dyżurnego wywieszone zostało. Innym urzędnikom przyjmowanie podań wzbronione zostało.

= P. oberpolicmajster przypomina w rozkazie swoim do służby zewnętrznej przepisy o aresztowaniu na ulicach osób zajmujących się żebraniną. Według tej instrukcji, żebractwo jest przestępstem podlegającem jurysdykcji sądów pokoju, dopuszczający się zaś tegoż winni być po spisaniu odpowiedniego protokułu pociągani do odpowiedzialności sądowej, nie zaś aresztowani. Bez sądu mogą być tylko odsyłani do miejsca rodzinnego. Aresztowani mogą być ci z żebraków, którzy nie posiadają papierów legitymacyjnych, nie są nigdzie zameldowani i nie mają żadnych środków do życia, jakoteż miejsca zamieszkania.

= Na jednem z ostatnich posiedzeń rady fakultetu prawnego w uniwersytecie warszawskim zatwierdzeni zostali w stopniu kandydatów nauk prawnych: Bronisław Koral po obronie rozprawy „o sędziach śledczych i stosunku ich do urzędu prokuratorskiego podług ustaw sądowych 1864 r.“ i A. Łubiencow — po obronie rozprawy „o sądowem badaniu władz umysłowych u obłąkanych“.

= W niedzielę, dnia 11-go b. m., otwartą będzie nowo założona czytelnia bezpłatna pod opieką Towarzystwa dobroczynności w lokalu ochrony imienia Handtkego przy ulicy Okopowej; zarząd czytelni objął p. Wł. Cieślewski.

= Komendant wojskowy m. Warszawy zakazał żołnierzom wstępu do parku Łazienkowskiego i ogrodu Botanicznego.

= W wiedeńskiej *Presse* czytamy co następuje: „W Ober St. Veit zmarła zeszłego piątku hr. Eleonora Zamoyska, z. hr. von Abensperg u. Traun, przeżywszy lat 80. Zwłoki przeprowadzone będą do Brestovany i tam pogrzebane“.

= Z teatru i muzyki.

* Komitet, zostający pod przewodnictwem senatora Gudowskiego, a mający na celu reorganizację teatrów pod względami artystycznym i gospodarczym, postanowił zająć się również zbadaniem sprawy emerytur artystów.

Celem bliższego poznajomienia się z przedmiotem i szczegółowszego jego rozbioru, komitet powołał do grona swego naczelnika oddziału komisji emerytalnej w Królestwie Polskiem, p. Adama Wolskiego.

* Dziś drugi występ Marji Sittównej w „Hugonotach“.

* Pan J. K. Galasiewicz złożył dyrekcji teatrów warszawskich swoją najnowszą komedję ludową p. t. „Wspólne winy“.

* „Nieoględni“, dwuaktowa komedja L. Świderskiego, graną była doskonale przez towarzystwo poznańskich artystów.

Na szczególną pochwałę zasłużyli państwo Linkowscy, pp. Hoffman i Królikowski.

* Wczoraj w Bellevue wystawiono starannie znaną już z poprzednich sezonów melodyjną operetkę Straussa „Indigo“.

* Gdyby nam przyszło opowiedzieć szczegółowo treść wczorajszej jednoaktówki Fredry (ojca) pod tyt. „Lita et Compagnie“, wystawionej po raz pierwszy na scenie teatru Nowy-Świat, bylibyśmy w niemałym kłopocie — jak bowiem można mieć pojęcie o sztuce, granej przy akompanjamencie deszczu, głuszącego słowa aktorów, którzy dla dopełnienia fatalności mówią cicho, albo odwracają się od widzów i całe tyrady recytują dla... maszynistów za kulisami?

O ile piąte przez dziesiąte udało nam się zrozumieć i dosłyszeć, rzecz chodzi o mistyfikację w sprawach małżeńskich.

Pan Karol Lita nie chce się żenić z nieznaną kuzynką Laurą, dla tego że mu ją rodzina narzuca; dwaj koledzy ulani pomagają mu do oszukania plenipotenta, który przyjeżdża z interesem, przebierają się za kobiety, i ratują przyjaciela z kolizji, ale przeznaczenia zmienić nie mogą, bo w końcu pan Karol poślubia przecież pannę Laurę, którą przypadkowo poznał w drodze i pokochał.

Sztuka jest farsą, której tylko firma autora ratuje od zupełnego zdyskredytowania na scenie i zdaje się, iż dyrekcja „Nowego-Światu“ jedynie dla tej firmy zamieściła ją w repertuarze.

Szczypta humoru i iskierka werwy nie wystarczają do ożywienia długiego aktu, który napisany był widocznie w słabych chwilach twórczości i mógł był pozostać... na półkach biblijoteki teatralnej.

Artyści usiłowali walczyć z wrogim żywiołem, co się uwziął zalać i zamoczyć wszystkie efekta ich gry; jedynie p. Rożański manierowaną szarżą zdołał wykrzesać odrobinę śmiechu, reszta pracowała *à fonds perdus*.

= Prysznic w teatrze.

„Teatr jest bardzo przyjemną rozrywką, prysznic jest nader hygieniczną rzeczą, ale teatr połączony z prysznicem jest całkiem niemiły...“

Tak sobie myślał jeden z obecnych na wczorajszem przedstawieniu w teatrze letnim, któremu „kapało“ na głowę podczas wieczornego deszczu.

Mokniący siedział w dziewiątym rzędzie.

Dziurę w dachu polecamy pamięci kogo należy.

= Procesje.

Wczoraj przy sprzyjającej pogodzie odbyła się uroczysta procesja z kościoła św. Jana.

Celebrował administrator archidjecezji JEks. Sotkiewicz.

Przy ołtarzach śpiewały chóry seminarjum, kościoła pobernardyńskiego i sierot Towarzystwa dobr.

Jednocześnie odbyła się procesja na Woli z kościoła św. Stanisława.

O godzinie 4-ej po południu wyruszyły procesje z kościołów św. Aleksandra, WW. SS. na Grzybowie, oraz św. Antoniego.

Procesje uczestniczyły niezliczone tłumy publiczności, a pogoda sprzyjała do końca procesji.

Porządek ani na chwilę nigdzie nie był zakłócony...

= Tramwaje.

Z powodu procesyj uroczystych do ołtarzy, ustawionych na zewnątrz kościołów, kursowanie wagonów po linjach przecinających te okolice miasta na czas procesji musi być wstrzymywane.

Z tego też powodu wczoraj rano nie kursowały wagony do godziny 12-ej pomiędzy ulicą Długą i Królewską po południu zaś pomiędzy Mokotowem a Królewską.

Tak samo stanie się w niedzielę rano na Krakowskiem-Przedmieściu i po południu na Lesznie.

Roboty na linji „Plac Teatralny—stacja towarowa drogi wiedeńskiej“ są na ukończeniu.

Pozostaje już tylko wypróbowanie linji i wydzie-

lenie z magazynów potrzebnego do ruchu inwentarza żywego i martwego.

Personel nowej linji skompletowano.

Otwarcie nastąpi z końcem miesiąca.

Ruch na czas wystawy i wyścigów na linji spacerowej Królewska-Mokotów zostanie możliwie zwiększony.

═ Z wystawy koni i inwentarza.

Na placu wystawy ruch szalony.

Wczorajsze święto uroczyste opóźniło nieco roboty, dziś więc od wczesnego rana wszystko wzięło się do pracy.

Okazy do wszystkich działów szybko napływają.

Dział przedmiotów z chowem i utrzymaniem koni związek mających również się zapełnia.

W dziale maszyn praca największa.

Jest on od innych oddzielony specjalnemi sztachetkami.

Każdy z wystawców ozdabia swoją część starannie i z gustem; widzimy namioty wytwornie, bardzo pięknie ubrane, jak np. namiot p. Ostrowskiego z Koła, inni wystawcy urządzili werendy, szopy poobijane różnobarwnie.

Koni widzieliśmy dziś rano przeszło 40 sztuk w klatkach swoich rozmieszczonych.

Nadeszło też już wiele bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec.

Kiosk chiński do sprzedaży pism, pomysłu jednego z budowniczych naszych, dobrze się przedstawia.

Dwa bufety, jeden... „demokratyczny“ w głębi po lewej stronie i drugi wykwintniejszy po prawej na początku linji w przeciwległym kącie placu już otwarte.

Dwa bufety cukierni krzyczącemi werendami w białe i czerwone pasy ściągają uwagę przechodniów.

Altanę fotograficzną na wystawie obejmuje pan Mielnicki.

Dziś też urządzaną jest na placu wystawowym komunikacja telefonowa.

Połączone będą: pawilon sędziów z pawilonem policji i z wystawą maszyn p. Alfreda Grodzkiego; nadto pawilon policyjny z bufetem głównym.

Otwarcie wystawy nastąpi jutro o godzinie 5 popołudniu.

O godzinie 6-tej wystawa dostępną będzie dla publiczności.

Dziś po południu odbywa się sesja komitetu wystawy i wyścigów.

Na sesji tej zatwierdzony będzie plan zabaw i konkursów, oraz dokonane być mają nominacje na rozmaite urzęda przy wyścigach.

W dniu dzisiejszym też spodziewany jest powrót z zagranicy wice-prezesa Towarzystwa hr. Augusta Potockiego.

═ Wełna.

Szląskie jarmarki wełniane znajdują się w pełni.

Obecnie trwa jarmark we Wrocławiu, na który zjechali w poważnej liczbie producenci.

Dowozy znaczne, mycie bardzo zadawalniające, tylko wydajność, jak twierdzą pisma zagraniczne, nieco mniejsza od zeszłorocznej.

Przed jarmarkiem warszawskim, na który również spodziewany jest zjazd bardzo liczny, odbędą się jeszcze targi w Swidnicy i Lignicy, zkąd wiadomości oczekujemy.

Do składów bankowych znaczna już ilości partyj wełny nadesłaną została.

Mycie, o ile słyszeliśmy, ma być bardzo dobre.

Spodziewać się należy wielkiego ożywienia i licznych tranzakcyj.

Robotnika do wyładowywania nie brak.

═ Projekt.

Słyszeliśmy, iż w gronie uczniów byłego instytutu agronomicznego w Marymoncie podjętą została myśl uczczenia zasług czcigodnego i wielce zasłużonego na polu agronomji, profesora tegoż instytutu Wojciecha Jastrzębowskiego.

Szanowny profesor, pomimo 83-ch lat wieku, jest wcale czerstwy i zachował żywą pamięć o dawnych swoich wychowańcach, których nazywa „swojemi dziećmi“.

═ Walka roślinności z elektrycznością!

Corocznie powtarza się, iż bujnie rozrastające się drzewa przy ulicy Marszałkowskiej dotykają drutów telegraficznych czyniąc przez to diwersję w przesełaniu depesz.

Zarząd telegrafów interpeluje w tym względzie zarząd miejski, żądając obcinania drzew, czego znów ten ostatni, nie chcąc psuć ozdoby miasta, nie radby uczynić...

Zdaniem naszem, celem przecięcia raz na zawsze wszelkich w tym względzie nieporozumień postąpionoby najwłaściwiej, przenosząc słupy telegraficzne na ulicę Zielną.

Zdaje się, iż do tej uwagi naszej magistrat przychylić się raczy...

═ Zwierzyniec ogrodu Saskiego.

Zwierzyniec ogrodu Saskiego doznał w tych dniach uszczuplenia.

Oto pewnemu obywatelowi sprzedano parę kaczek indyjskich, które okazały się niepoprawnemi szkodnikami, ogryzając trawniki i młode drzewka.

Łabędzie za to sprawują się całkiem lojalnie!

═ Reklamacje.

Z powodu wiadomostki o „tarczy herbowej na maśle“, podanej w naszem piśmie, odbieramy następującą reklamację.

Pisma publiczne od dawnego czasu nawołują obywateli do pracy, która przynosi im zaszczyt i przyczynia się do publicznego dobra.

Idąc za tą wskazówką, obywatele rozwijają produkcję ekonomiczną na wszystkich polach, zwłaszcza w zakresie gospodarczym.

Wytwarzając artykuły spożywcze, usiłują oni oddawać je do rąk spożywców zdrowo i schludnie przyrządzone.

Tarcza herbowa, o której wzmianka, wskazuje pochodzenie przedmiotu, którego wytwórca jest odpowiedzialnym za wartość.

Fabryka „Uladówka“ umieszcza na etykietach tarczę książęcą, co zresztą od lat kilkunastu w różnych miejscowościach jest utarte.

Tarczę więc herbową uważać wypada za prostą firmę, lecz nie akt próżności...

Podajemy reklamację tę bez komentarzy.

═ Po śmierci wstała...

W służbie u pani Sw. znajdowała się młoda, sympatyczna dziewczyna, która całego domu zyskała życzliwość.

Pewnego dnia, Mańka, bo tak się zwała, znikła bez wieści...

Po ubiegu tygodnia, w przeddzień Zielonych Świątek, zjawia się matka zaginionej ze smutną wieścią, że córka jej po krótkiej chorobie zmarła w szpitalu na ospę.

Pani Sw., tknięta współczuciem, daje 6 rs. na pogrzeb, a po kilku dniach odwiedza nieszczęśliwą matkę.

Lecz, jakież jej zdziwienie...

Oto w progu zastaje Mańkę żywą, skrobiącą ziemniaki!

Po długich wymówkach okazało się, że dziewczyna sprzedawała wodę na Bielanach, a matka, podczas Zielonych Świątek, miała tam kramik z piernikami, na które potrzebowała zaliczki.

Na pociechę pani Sw. dowiedziała się, że matka Mańki już nie po raz pierwszy urządza taką mistyfikację, opartą na mniemanym zgonie dziecka!

Pokazuje się, że i filantropja powinna być oględną...

═ Apteki wiejskie.

W okolicach Warszawy powstać ma wkrótce kilka „aptek wiejskich“, na otwieranie których ministerjum spraw wewnętrznych wydało niedawno odpowiednie pozwolenie.

Apteki, o których mowa, otwarte będą: na Woli, w Grochowie i na Pelcowiźnie.

Dodać tu należy, iż jedna z takich aptek istnieje już na Powązkach.

═ Pożar.

W sobotę, około godziny wpół do 7-ej po południu, ukazały się w stronie Czerniakowa gęste kłęby czarnego dymu.

Z pomocą pośpieszył oddział nowoświecki.

Pożar szerzył się w domu nr 2 za rogatkami czerniakowskiemi.

Pomieniony dom w części uległ spaleniu, w części zaś został rozebrany.

═ Odwołanie.

Kaliszanin zaprzecza obecnie wiadomości, którą podał z zastrzeżeniem o pastwieniu się w straszny sposób karczmarki nad służącą w Turku.

Służąca owa, oddalona ze służby, żyje i znajduje się obecnie w wiosce niezbyt odległej od Turka.

═ Smutny wypadek.

Z Częstochowy otrzymujemy następującą wiadomość:

„Dnia 5 b. m. zdarzył się w powiecie częstochowskim w dobrach Nowa Wieś arcysmutny wypadek.

Właściciel tychże dóbr p. Kleszczyński, syn byłego senatora, wracając wieczorem konno do domu, upadł wraz z koniem, a przywalony ciężarem tegoż, został tak ciężko poraniony, iż pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej w kilka godzin w najstraszniejszych męczarniach wyzionął ducha.

S. p. Kleszczyński liczył zaledwie lat 31, pełen życia, uderzająco pięknej powierzchowności i zawsze szlachetnej energji, cieszył się powszechną sympatią.

Złowroga wieść o smutnym wypadku przyprawiła o rozpacz młodą małżonkę i przejęła szczerym żalem wszystkich, których łączyły ze zgasłym jakiekolwiek stosunki.

Rodzina straciła w nim prawdziwą ozdobę, a kraj dzielnego obywatela.“

═ Wypadek z bronią palną.

Przed kilkoma dniami we wsi Pomiechowie (w powiecie płońskim), do miejscowej karczmy, przybył z innemi wojskowy ślusarz, który w czasie tańca, pokazując nabity pistolet, przypadkiem, bardzo ciężko ranił w głowę kolegę swego, Antoniego Chodakowskiego.

Raniony, prawie bez przytomności, odwieziony został na kurację do szpitala w Modlinie.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

═ Napad.

W dniu wczorajszym, około północy, na 39-ej wiorście od Warszawy, siedmiu nieznanych ludzi napadło na dróżnika kolejowego Jakóba Strzemiecznego, znajdującego się wówczas na służbie.

Biedny dróżnik otrzymał cztery rany, z tych dwie niebezpieczne.

Powód napadu niewiadomy.

═ **Wypadki.**

* Jan S., robotnik, przechodząc przez ulicę nagle zachorował.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha, gdzie w przeciągu kilku godzin wyzionął ducha.

* Stolarz S., będąc pijanym, bez przyczyny napadł na ulicy Pańskiej na Szaję S. i pobił go silnie.

* Na Żelaznej Ludwik L., chłopak lat 6 liczący, bawiąc się na ulicy, uczepił się przejeżdzającego wozu.

Nagle osunęła mu się noga, wskutek czego wpadł pod koła i został silnie potłuczony.

* Dorożkarz Wincenty M. najechał na Piekarskiej na dwóch bawiących się chłopców, których pokaleczył.

* Na Dzikiej dorożkarz Franciszek J. najechał na Magdalenę O. i uszkodził jej prawą nogę.

Ze świata.

✕ **Tajemnica.** Z początkiem maja znikł ze Lwowa bez wieści Aleksander Tychowski, liczący lat 23, ukończony technik, asystent politechniki lwowskiej, porucznik rezerwowy, młodzieniec znakomitych zdolności, który własną pracą, jako syn nadzwyczaj ubogich rodziców, przebijał się od lat najmłodszych przez szkoły i świetnie je ukończył. Dnia 6 maja znaleziono w Czerniowcach w rowie przy drodze zwłoki jego z przestrzelonem gardłem. Wszelkie wskazówki dotąd zebrane przemawiają za tem, że padł ofiarą pojedynku. Fakt ten wywołał powszechny żal między kolegami i przyjaciołmi ś. p. Aleksandra.

✕ **Olga Hrabarowa,** jak donosi *Słowo* rusińskie, zachorowała obłożnie i została odesłana z więzienia do szpitala.

✕ **Z Pragi** donoszą, iż Towarzystwo lekarzy czeskich zamianowało prezesa Akademji umiejętności w Krakowie swoim członkiem honorowym.

✕ **Majątek Obrę,** w powiecie krotoszyńskim, obejmujący 3,508 mórg areału, nabył od p. Zakrzewskiego dotychczasowy jego dzierżawca p. Angelkort za sumę 600 tysięcy marek.

✕ **W Marjenbadzie** istnieje kawiarnia słowiańska „*Caffé Waldhoff*,“ w której utrzymywane są polskie dzienniki, usługa mówi też po polsku.

✕ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Wtorkowe posiedzenie było niezwykle żywe. Steinitz (*salvio-gambit*) borykał się długo z Hrubym, który po dwugodzinnej walce uległ. Cukiertort nie bez trudu zwyciężył Ware'a, Winawer pobił łatwo zręcznie grającego Witteka. Blackbourne w kilku szczęśliwych posunięciach ubezwładnił Meitnera. Mackenzie i Paulsen skończyli na *remis*. Na czele turnieju stanęli: Winawer i Steinitz po 15, Mackenzie i Mason po $14\frac{1}{2}$, Englisch $13\frac{1}{2}$, Blackbourne i Cukiertort po 13 wygranych partyj. — Onegdajszy znów dzień zaznaczył się porażką Mackenziego w partji z Birdem (*giucó piano*). Mackenzie zdaje się być od kilku dni do najwyższego stopnia znużony. Winawer pobił w umiejętny sposób Meitnera. Inne partje były obojętne. Najlepiej grający mają: Winawer i Steinitz po 16, Mason $15\frac{1}{2}$, Mackenzie $14\frac{1}{2}$, Blackbourne, Englisch i Cukiertort po 14 wygranych partyj.

✕ **Pamiętnik królowej.** Ostatni zeszyt *Nouvelle Revue* obejmuje pamiętnik królowej rumuńskiej, skreślony p. t.: „Les pensées d'une reine.“ Przedmowę do tej pracy napisał Ulbach.

✕ **W Awinionie** odsłonięto pomnik Filipa de Girard, założyciela znanej fabryki pod Rudą, „Żyrardowem“ od niego zwanej. Podczas uroczystości z tego powodu w dniu 7-ym maja 1882 roku odbytej przemawiał Prosper Yvaren. Wprawdzie na pomniku zapomniano nadmienić, iż składki zbierano i w Polsce, za to w przemówieniu pana Yvarda spotykamy wzmiankę o pobycie Girarda w 1826 roku w kraju naszym, jak również, iż tutejsi mieszkańcy wystąpili z serdeczną inicjatywą do wzniesienia mu pomnika.

✕ **Poświęcenie artysty.** W Wiedniu przed kilku dniami debiutował w operze „Hans Hailinig“ śpiewak z Mo-

nachjum p. Teodor Reichmann. Przed samem przedstawieniem dowiedział się biedaczysko, że matka jego dostała pomięszania zmysłów i że ją odwieźć musiano do domu warjatów. Złamany bólem i zrozpaczony syn, nie chcąc zrobić dyrekcji zawodu i kłopotu z odłożeniem widowiska, wyszedł na scenę i śpiewał do końca swą partję, chociaż mu serce pękało...

× **Ristori** na starość zamierza szukać laurów na angielskiej scenie. Dyrektor Majeroni zaangażonował ją podobno na rok 1883—4 do Nowego-Jorku, gdzie grywać będzie w języku angielskim. Przykład comtesy Modżewskiej znajduje naśladowców.

× **Pijaczyna jakiś** w Leicester założył się, że księżnej Walji uściska rękę i chciał to publicznie wykonać; przytrzymano śmiałka i zasądzono na siedm dni więzienia obostrzonego ciężkiemi robotami, ale ks. Walji wdał się w tę sprawę i kazał uwolnić więźnia.

× **O Garibaldim** mnóstwo zajmujących szczegółów przynoszą bezustannie dzienniki zagraniczne. Między innemi opowiadają, w jaki sposób pancerniki angielskie ułatwiły mu jego tryumfalny pochód przez Sycylję i Kalabrję. Stary Rubatino, późniejszy senator włoski, ułożył się z Garibaldim, że mu pozwoli „odbić sobie“ dwa okręty, na którychby jenerał przeprawił swoje ochotnicze pułki. I tak się stało; w Genui napadli żołnierze Garibaldiego na statki Rubatina, zajęli je i niby to po silnym oporze zabrali na własność i całą załogę wzięli do niewoli. Miał tedy jenerał na czem popłynąć ku wybrzeżom sycylijskim do Marsali, ale tu natrafił niespodzianie na dwa pancerniki angielskie. Nie dużo było potrzeba czasu dzielnemu jenerałowi, aby się porozumieć z komendantami; jednak niebezpieczeństwo groziło z innej strony. Neapolitański monitor prześladował przez całą drogę statki powstańcze i ostrzeliwał je zawzięcie; o wylądowaniu w takich warunkach nie było co myśleć. Na szczęście anglicy pomogli Garibaldiemu, bo zniewolili dowódcę okrętu włoskiego, iż zgodził się zaprzestać bombardowania, dopóki oficerowie angielscy, bawiący na lądzie, nie wrócili na pokład. Ten fortel pozwolił jenerałowi skorzystać z pauzy, przybić do brzegu spokojnie i wysiąść na ląd. — Śmierć pierwszej żony jenerała, Anity — jest jednym z najtragiczniejszych epizodów jego życia. Biedna kobieta dzieliła z nim wszystkie trudy bojowe; w zwyczajnej rybackiej łodzi wśród burzy na morzu przemykała się z nim razem do Wenecji, a potem, uchodząc przed austrjackiemi statkami, wylądowała w Rawennie. Do miasta wszelako zajętego przez austrjaków nie mógł się dostać Garibaldi, musiał tedy szukać schronienia w pobliskim lesie, nazwanym „Pineta;“ tu pod drzewem, bez pomocy padła konająca Anita i w objęciu męża wyzionęła ducha...

— W dniu dzisiejszym, jako w pierwszym dniu ciągnienia 5-ej klasy 138 loterji klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 11,778 wygrał rs. 75,000 u kolektora Zunga w Warszawie, nr 4070 rs. 2000 u kolektora Decza w Radomiu, nr 8059 rs. 1000 u kolektorki Kornfeldtowej w Warszawie, nr 8098 rs. 1000 u kolektora Lichtenfelda w Lublinie, nr 13,119 rs. 1000 u kolektora Rosenthala w Łodzi, nr 22,442 rs. 1000 u kolektora Seweryna Nelkena w Warszawie, nra 3487, 3595, 3682, 4512, 5071, 5122, 8101 i 11,030 po rs. 400.

— Obraz starej szkoły, wysokiej wartości, złożyła u nas biedna, potrzebująca nagłej pomocy rodzina, na sprzedaż; znawcy i amatorowie proszeni są o pofatygowanie się do redakcji.

— Przez pomyłkę w adresie zamieszczono w ostatnim numerze *Kurjera* wiadomość, iż dwie akwarelki Brandta i Kowalskiego przybyły na wystawę szkiców w Towarzystwie zach. sztuk pięknych, gdy tymczasem dwie te prace stanowią własność prywatną.

— We wtorek o godzinie 6-ej po południu w ochronie drugiej imienia dra Malcza przy ulicy Ogrodowej, odbyła się wizyta jeneralna. W ochronie tej opiekunami głównemi są małżonkowie Fraget, a nadto opieką składają panie: Józefa Somerowa, Marja Kamińska, Franciszka Lilpopowa, Julja Tretzerowa i Paulina Skiwska oraz pp.: Krystjan Michelis, dr Mieczysław Malcz i Władysław Malcz. Oprócz opieki akt powyższy zaszczycili swoją obecnością członkowie Towarzystwa dobroczynności i zaproszone osoby. Znaleziono wszędzie porządek wzorowy i przekonano się, iż zarząd ochrony przy pilnej pomocy doświadczonych dwóch nadzorczyń miejscowych, wywiązuje się z sumiennością z przyjętych na siebie obowiązków. W końcu nastąpiło rozdawanie nagród w książkach i robótkach własnych wychowańcom odznaczającym się pilnością i moralnem sprawowaniem, które otrzymało chłopców 44, dziewcząt 26, razem 70. Oprócz tego wszystkie dzieci, których uczęszcza do tej ochrony 150 (chłopców 96, dziewcząt 54) stosownie obdarzono.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Panu M. N. — Nie podpisane, bo za podpis początkowych liter uważać niepodobna, a więc nie uwzględniamy.

Z księgi naśladowań drukowanem nie będzie.

Panom B. L., G. W., Z. O., i N. F. — Listów niepodpisanych z imienia i nazwiska, oraz niezaopatrzonych dokładnym adresem nie uwzględniamy i uwzględniać nie możemy.

Mieszkańcowi Żórawiej ulicy. — I my byśmy pragnęli, aby Żórawia ulica zaopatrzoną została w chodniki.

Wszystkim od A do Z na Pradze. — Podzielamy zdanie panów.

P. Adolfowi K. w miejscu. — Projektu pańskiego roztrząsnąć w szpaltach *Kurjera* nie możemy, zresztą osoba do której zwrócił się pan z memorjałem zrobi z niego niewątpliwie należyty użytek.

A. B. — Adres p. Girdwojnia ma *Gazeta rolnicza.*

Młodej prenumeratorce. — Na wyklejanie gabinetó w i... wykupywanie małych chińczyków.

Panu A. B., chcącemu udać się do Petersburga. — Prośbie pańskiej z powodu braku funduszów zadosyć uczynić nie możemy.

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 10 czerwca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Bogusławskiego,** autora, artysty dramatycznego i redaktora *Kurjera warszawskiego*, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za duszę zmarłego, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —487—

† Za duszę ś. p. Marji ze Skopowskich **Kiedrzyńskiej,** odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, dnia 10 czerwca, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała siostra z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1837—

† W sobotę, dnia 10 czerwca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Skibniewskiego,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, za spokój duszy zmarłego, na które w smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —1850—

† Jutro, dnia 10 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Bogumiły z Tydemanów **Prosińskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie, na które pozostały mąż wraz z córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —491—

† W dniu 10 b. m., w sobotę, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leona **Krawackiego,** odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które w smutku pozostała żona z synem zaprasza krewnych i kolegów zmarłego. —1861—

† W dniu 10 czerwca r. b., w sobotę, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ksawerego **Weissensteiner,** b. urzędnika Banku polskiego, jak również w 18-tą rocznicę śmierci ojca jego ś. p. Jana **Weissensteiner,** b. naczelnika w Banku Polskim, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, na którą w głębokim smutku pozostała matka, żona, siostra i brat ś. p. Ksawerego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. —1859—

† W poniedziałek, dnia 12 czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Ciechanowieckich **Żukowskiej,** o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy, w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które mąż z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1857—

† S. p. Józef **Barcikowski,** urzędnik Banku Polskiego, przeżywszy lat 24, opatrzony św. Sakramentami przeniósł się do wieczności w d. 8 czerwca 1882 r. Pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Świętokrzyskiego w dniu 10 czerwca r. b., t. j. w sobotę, o godzinie **6-tej,** na cmentarz powązkowski. Żałobne nabożeństwo odbędzie się w oktawę.—492

† Ś. p. Anna z Glücksbergów **Loewe,** żona radcy budowniczego i prezesa kollegjum zboru ewangelicko-reformowanego, przeżywszy lat 64, po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie w dniu 7 czerwca 1882 r. Pogrążeni w głębokim smutku mąż zmarłej, synowie, córki, zięć, synowa, oraz wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangielicko-reformowanego przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania, w sobotę d. 10 czerwca, o godzinie **5-tej** po południu, odbyć się mające. —1858—

† Ś. p. Michał **Kleszczyński,** właściciel dóbr Nowa-Wieś, nagle zakończył życie w dniu 6 czerwca 1882 r., przeżywszy lat 31. Stroskana żona zaprasza krewnych, i przyjaciół, na eksportację zwłok w dniu 8 czerwca r. b. odbyć się mającą z Nowej Wsi, do kościoła w Poczesny, o godzinie **6-tej** wieczorem, a w dniu 9 na nabożeństwo żałobne w tymże kościele i pogrzeb. —1855—

Z ostatniej poczty.

Paryż 6-go czerwca. — Sprawa rozruchów studenckich w dzielnicy łacińskiej przyszła pod rozprawy izby poselskiej. Lamessau obwiniał rząd, dowodził, że nie studenci na policję, lecz policja rzuciła się na studentów i domagał się dla rządu wotum nagany. Minister spraw wewnętrznych żądał prostego przejścia do porządku dziennego i izba prosty porządek przyjęła.

Rzym 6-go czerwca. — Gazeta urzędowa królestwa donosi, iż książę pruski Fryderyk Wilhelm prosił króla Humberta, ażeby był ojcem chrzestnym jego syna, prawnuka cesarza Wilhelma. Król zaproszenie przyjął. Chrzciny odbędą się 11-go czerwca. Według twierdzenia *Italji,* przyszły konsystorz papieski odroczono do połowy lipca. Papież przemówi na nim o przywróceniu stosunków dyplomatycznych z Prusami i mianuje kilku biskupów dla djecezji w państwie rosyjskiem.

Rzym 6-go czerwca. — Sekretarz medjolańskiego stowarzyszenia do palenia zmarłych, dr Pin, odpłynął na Kaprerę, ażeby przygotować spalenie zwłok Garibaldiego, według systematu Gorini'ego. Na uroczystościach pogrzebowych króla reprezentować będą: książę Genui, jen. Carava, pułk. Morozzo i dwaj mistrze obrzędów.

Rzym 7-go czerwca. — Spalenie i pogrzeb zwłok Garibaldego nastąpi jutro o godzinie 11-ej przed południem. Ministrowie Zanardelli i Ferrero osobiście znajdować się będą na obchodzie, inni będą reprezentowani przez zastępców.

Rzym 7-go czerwca.—Dziś o godzinie 3 i pół, pociąg z osobami udającymi się na pogrzeb Garibaldego, wyruszył z Rzymu do Civita vecchii. Pojechał książę Genui, dwaj ministrowie, reprezentanci sejmu, miasta i dziennikarstwa. Rada familijna postanowiła złożyć prochy Garibaldego na Janikulu w Rzymie.

Bern 6-go czerwca. — Rada narodowa szwajcarska większością 63 przeciw 20 głosom uchwaliła wpisanie do protokółu wyrazów czci dla pamięci Garibaldego i współubolewania Szwajcarji dla ludu włoskiego.

Wiedeń 7-go czerwca.—W sferach dobrze poinformowanych krąży wieść, iż prezydent rady państwa, dr Franciszek Smolka, otrzymać ma jedną z najwyższych godności w Austrji: tajnego radcy.

Białogród 7-go czerwca.— Po rozbiciu się układów ze stronnictwem radykalnem, rząd zamierza pójść za radą większości— nakazać nowe wybory uzupełniające. Król zgodnie z tą opinją nie przyjął dymisji gabinetu. Na dzisiejszem posiedzeniu większość skupczyny unieważniła wszystkie wybory radykalnych, według zaś konstytucji serbskiej osoby, których wybór unieważniono, nie mogą być zaraz potem na nowo wybrane. Tym sposobem czoło opozycji będzie usunięte ze skupczyny.

Konstantynopol 6-go czerwca. — Nad księciem Halimem rozciągnięto ścisły nadzór policyjny z tym wyłącznym celem, aby nie dozwolić mu udać się do Egiptu, gdzie jego obecność mogłaby ze szkodą dla interesów Porty wielce skomplikować położenie rzeczy i utrudnić załatwienie kwestji.

Aleksandrja 7-go czerwca. — Jacht „Izzedin“ z komisarzami tureckimi zawinął do tutejszego portu dziś o 3-ciej po południu. Zaraz odwiedzili Derwisza baszę dowódcy eskadry angielskiej i francuskiej. Derwisz jutro rano wyjeżdża do Kairu. Wojsko powitało go przyjaźnie.

Petersburg 7-go czerwca.— Według wiadomości otrzymanych z Białogrodu przez gazetę *Nowoje wremia,* poseł serbski w Petersburgu jenerał Chorwatowicz, znajdujący się teraz na urlopie w Serbji, przedstawił królowi Milanowi motywa przemawiające za przywróceniem w Serbji ministerjum Ristica.

Petersburg 7-go czerwca. — *Praw. wiestnik* zamieszcza korespondencję z Aleksandrji, o interesach i zapatrywaniu się Rosji na kwestję egipską. W korespondencji tej między innemi powiedziano: „Rosja nie przyjmowała żadnego udziału w ustanowieniu uciążliwej dla ludu egipskiego kontroli finansowej, a tem mniej mięszała się w wewnętrzne sprawy tego kraju, nie okazując w niczem chęci ograniczenia nadanej Egiptowi wewnętrznej autonomji, ani uprzywilejowanego położenia. Przeciwnie rząd rosyjski, mając na uwadze, że autonomja Egiptu została poręczoną aktem międzynarodowym, zawsze powodował się zasadą, że akt taki może być zmienionym, t. j. ograniczonym lub rozszerzonym jedynie tylko za nowem międzynarodowem porozumieniem. Z tej tedy zasady wszelki akt zaprojektowany przez którekolwiek z mocarstw podpisanych na konwencji londyńskiej z r. 1840 nie może być wprowadzony w wykonanie inaczej, jak za ogólną zgodą wielkich mocarstw europejskich. Dla Rosji solidarność interesów z zachodnio-europejskiemi mocarstwami, co do Egiptu opiera się na jednakiem przez wszystkie mocarstwa poszanowaniu istniejących międzynarodowych zobowiązań, — solidarność zaś taka nabywa tem szerszego i ważniej-

szego znaczenia, że kanał Sueski odgrywa już teraz bardzo ważną rolę pod względem handlowych i politycznych stosunków, czego z powodu swoich interesów na dalekim Wschodzie Rosja nie może spuszczać z uwagi. Los kanału Sueskiego nierozdzielnie jest związany z losami samego Egiptu, i rozłączyć ich oczywiście nie można. I dlatego to Rosja, zachowując poszanowanie dla aktów międzynarodowych dotyczących Egiptu, jednocześnie wyraża poszanowanie dla niezależności miejscowego zarządu tego kraju i popiera zasadę zupełnej swobody żeglugi na kanale Sueskim".

Petersburg 7-go czerwca. — *Herold* poświęca w swojem piśmie artykuł wstępny sprawie ufortyfikowania zachodniej granicy państwa, i scharakteryzowawszy dawne znaczenie fortec jako środków obrony konkluduje, że w obecnych czasach jedynym praktycznym systemem obrony są obozy oszańcowane jako niekosztowne a przytem łatwe do przygotowania. Bronić granic powinny dwie linje takich obozów. Pierwszą z tych linij, zdaniem *Herolda*, powinny stanowić obozy pod Rygą, Radziwiliszkami, Landwerowem (Wilnem), Białymstokiem, Warszawą, Iwangrodem, Kijów, Równe i Żmerynka,— druga zaś Psków, Dynaburg, Mińsk, Brześć litewski, punkt pośredni między Brześciem i Kijowem i nareszcie Kijów.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 8-go. — *Journal de St. Petersbourg* donosi: Cesarz Aleksander zaproszony został na chrzestnego ojca prawnuka cesarza Wilhelma. W zastępstwie Cesarza uda się do Berlina W. Książę Sergjusz Aleksandrowicz.

Ryga 8-go. — Aresztowano sprawcę zamachu na barona Nolken. Zeznał, że był przekupiony.

Rzym 8-go. — Rada familijna zezwoliła, aby zwłoki Garibaldego złożono w Janiculum.

Londyn 8-go.—Arabi basza ze swoją partją zajął stanowisko wyczekujące, ale nie porzucił swych dążności. U Arabiego baszy odbyło się burzliwe zebranie, na którem wszyscy mówcy żądali usunięcia Tewfika. Między ludem rozpuszczają wieści, że Tewfik się ochrzcił i sprzedał Egipt mocarstwom europejskim. Uzbrojenie szańców ziemnych pod Aleksandrją z jednej strony wstrzymano.

Maddalena 8-go. — Wedle ostatecznie przyjętego programu, uroczystość pogrzebowa odbędzie się o godzinie 3-ciej po południu. Orszak rozpocznie oddział wojska ze sztandarem i muzyką, następnie niesioną będzie trumna, za którą pójdą: książę Genui, przedstawiciele rządu i parlamentu, armji, marynarki, cywilni i wojskowi dygnitarze dworu, municypalność i członkowie parlamentu. Dawni ochotnicy z wojny o niepodległość poniosą trumnę.

Berlin 7-go. — Cesarz sankcjonował ustawę kościelno-polityczną. *Provinzial Corresp.* donosząc o tem powiada, że położono koniec przepowiedniom o umyślnej zwłoce.

Berlin 8-go. — Nie król Humbert, lecz książę Aosty przybędzie na chrzciny prawnuczka cesarskiego.

Berlin 8-go. — Przybył tu dziś rano Wielki Książę Włodzimierz. Cesarz przyjmował Księcia i odprowadził z powrotem do hotelu ambasady. Po południu Wielki Książę udał się w dalszą drogę do Włoch.

Konstantynopol 8-go. — Lord Dufferin oświadczył Porcie, że Anglja nie sądzi, aby wysłanie Derwisza-baszy do Konstantynopola czyniło konferencję mniej potrzebną.

Aleksandrja 7-go. — Admirałowie eskadry anglo-francuskiej złożyli wizytę Derwiszowi baszy na pokładzie statku „Izzedin." Derwisz jutro rano udaje się do Kairu. Wojsko i krajowcy powitali go przychylnie.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Nadeszłe wczoraj.

Berlin 8-go czerwca.

Wyjazd Bismarcka do Kissingen ma nastąpić niezwłocznie.

Berlin 8-go czerwca.

Prawo kościelne zostało opublikowanem.

Powrót biskupów wobec zachowania się centrum zdaje się nieprawdopodobnym.

Petersburg 8-go czerwca.

Według gazety *Nowoje wremja*, świeżo opracowany projekt do nowego prawa prasowego pójdzie dopiero na jesień pod decyzję rady państwa.

Petersburg 8-go czerwca.

Dopiero w dniu wczorajszym nastąpiła ostateczna decyzja co do przedstawień w Pawłowskim teatrze.

Dziś pierwsze przedstawienie złożone z komedji „Grube ryby" i „Łobzowian".

Nadeszłe dziś

Berlin 5-go czerwca.

Rada miejska berlińska ma być rozwiązaną.

Akt ten przypisują bezpośredniej interwencji księcia Bismarcka.

Wiedeń 9-go czerwca.

Pomiędzy mocarstwami toczą się układy w przedmiocie zwołania konferencji europejskiej dla ostatecznego zatwierdzenia wniosków komisji dunajskiej.

Rumunja jako uporczywie oponująca czynnościom komisji od udziału w konferencji będzie wyłączoną.

Natomiast z głosami doradczemi uczestniczyć w obradach będą Bulgarja i Serbja.

Petersburg 9-go czerwca.

Z Konstantynopola otrzymano wiadomość, iż Arabi pasza robi za granicą zakupy przyborów do min podwodnych.

Petersburg 9-go czerwca.

Dzisiejszy *Gołos* dowiaduje się z Paryża, iż wątpią tam o pomyślnym rezultacie misji Derwisza baszy, gdyż Anglja nalega na utrzymanie dzisiejszego khedywa i wydalenie z Egiptu Arabi baszy.

Petersburg 9-go czerwca.

Z Wiednia donoszą telegraficznie gazecie *Nowoje wremja*, iż feldmarszałek porucznik br. von Beck udaje się do Krakowa w celu strategicznego zwiedzenia zachodniej Galicji.

Petersburg 9-go czerwca.

Wczorajsze pierwsze widowisko w teatrze w Pawłowsku miało świetne powodzenie.

Przy zapełnionej sali artyści trupy krakowskiej odegrali „Grube ryby" Bałuckiego i „Łobzowianie" Anczyca.

Publiczność, której znaczną część stanowiła ludność rosyjska, bardzo sympatycznie przyjmowała sztuki

Główna wygrana.

W dniu dzisiejszym jako w pierwszym ciągnienia klasy V-ej 138-ej loterji klasycznej, główna wygrana rs. 75,000 padła na los 11,778 wzięty u kolektora Zunga w Warszawie.

Los ten, jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, dzielił się na cztery ćwiartki, z których jedną trzymał oficer pułku ułanów, trzy ćwiartki zaś: dostawca wojskowy, niezamożny handlarz i zupełnie ubogi stróż domu.

Ostatni wykupił swoją ćwiartkę na godzinę przed ciągnieniem!

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Hugonoci". Jutro: „Mazepa" — NOWY: Dziś i Jutro: „Dzwony kornewilskie".

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka, nr 25. Posiedzenie 1 czerwca

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
21	Piękna	Maskol Hel.	Mąż niewidomy, dz. dr. 5.
26	Wronia	Mitenberg P.	Wdowa, dz. dr. 3.
40	Krochmal.	Wiśniewski P.	Żona w szpitalu, dz. dr. 4.
36	Ogrodowa	Jaźwińska M.	Mąż chory, dz. dr. 2.
53	Grzybows.	Bińkowska H.	Wdowa, po chorobie, dz. 3.
64	Nowolipie	Dreszer Aug.	Wdowiec, dz. dr. 3.
37	Nowolipki	Kaczmarczyk	Mąż chory na oczy, dz. dr. 3.
15	Przyrynek	Florentyna J...	Mąż sparaliżowany dz. dr. 2.
9	Dunaj-sze.	Wojtczak M.	Żona chora, dz. dr. 2.
42	Dzika	Myszka Unch.	Wdowa, dzieci dr. 3.
69	Czerniako.	Troińska Elż.	Wdowa, chorowita, dz. 2.
4	Furmańsk.	Szalczewska J.	Wdowa niewidoma i chora ciężko.
8	Szczygla	Paradowska J.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
9	Tamka	Mroczkowska	Wdowa chorowita, dz. 3.
6	Kr.-Przed.	Polkowska J.	Wdowa chorowita, dzieci drobnych 3.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucj n wany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ru cho mości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) W:elki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.

Dziś w Piątek dnia 9 Czerwca 1882 r.

WIELKI KONCERT

orkiestry zagranicznej pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

w skład orkiestry wchodzi 50 zagranicznych muzyków, w liczbie których 11 pierwszorzędnych solistów.

Jutro w Sobotę d. 10 Czerwca 1882 r.

2 Koncert Symfoniczny.

PROGRAM:

1. Uwertura „Hebryden," Mendelsohna.
2. Variation aus dem Kaiserquartett, Haydena.
3. Sarabande (nowa), A. Czybulka.
4. Polonez (№ 2 a dur), H. Wieniawskiego, wyk. p. Konc. Neubeck.
5. **Simfonia № 1, J. F. Dobrzyńskiego:**
   a) Adagio molto, allo vivace;
   b) Minuetto;
   c) Andante con variazioni;
   d) Finale allo con spirito.
6. Uwertura do Tragoedie „Egmont," Bethovena.
7. Aria z op. „Zauberfloete," Mozarta, wyk. p. Brügmann.
8. Nachruf an Weber, Fantasia Bacha.
9. Kroenungs marsch z op. „Folkunger," Kretschmera.

Początek o godz. 7 po południu.
Wejście kop. 35. 1307r

Codziennie Koncert.

KSIĘGARNIA

Ludwika Polaka,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,

otrzymała na Skład Główny:

Rodzina, Dramat w pięciu aktach, przez **J. I. Kraszewskiego i K. Zalewskiego.** Cena kop. 75, za przesyłkę kop. 10.

Nakładem tejże księgarni wyszła:

Hygiena Mężatek i Matek. (Ciąża, poród, połóg. Pielęgnowanie noworodków).

Przekład dzieł: **Prof. Dr. Spöndl'iego i Breslau**, dokonany i uzupełniony podług innych autorów, przez **Dr. J. Polaka.** Cena kop. 60, w oprawie 90. za przesyłkę pocztą kop. 15. 1450r

HANDEL WIN

z zapasami; egzystujący od lat 40, w mieście Kaliszu w najlepszym punkcie, jest do odstąpienia. — Uprasza się reflektantów adresować do właściciela handlu pod № 76, w Kaliszu. 3116

Ważne dla szukających Placu!

Do sprzedania lub zamiany 4,200 łokci placu, obok ulicy Młynarskiej. — Wiadomość: Elektoralna № 33, mieszkania 4, do godziny 10 rano. 3287

OSOBA

posiadająca szwalnię sukien,

a chcąca przyjmować roboty sukien dla dzieci, może znaleść ciągłe zajęcie.—Wiadomość Niecała № 12a, mieszk. 15. Tamże potrzebną jest zdolna **Krojczyni.** 3225

Piękne Koszule

z kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1 kop. 35, a z kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop; 65.—Ul. Długa № 4, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. № 8. 3303

Ogłoszenie.

Zarządzający Zakładem Wód mineralnych Ciechocińskich,

podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbytą zostanie w Biurze Zakładu Wód mineralnych w Ciechocinku licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 319½ sążeni kubicznych torfu dla Warzelni soli poczynając od ceny rs. 16 za sażeń.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Zakładu Wód mineralnych w Ciechocinku i w Komitecie Głównym w Warszawie przy ulicy Ciepłej pod № 8 domu. 1451 r

SŁOIK 40 Kop.

VASELINA.

Tłuszcz mineralny, **chemicznie czysty,** łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskisgo, i tualetowego, przyjęty w szpitalach wszelkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** oparzeiiźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatyznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Miodowa № 10.
I-e piętro, przy Składzie Maszyn.
Handlującym odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaselina, **chemicznie czysta:** używaną bywa do lekarskiego użytku. 759

Zakład 6-kosełwy naukowy żeński

Izabelli Smolikowskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej № 40, podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na rok szkolny 1882/3 rozpocznie się w dniu 1 Czerwca i trwać będzie do 1 Lipca r. b., w godzinach po południowych. Egzamina nowozapisujących się uczennic odbywać się będą: przed wakacjami w dniu 24 Czerwca, od godziny 5 do 8 po południu i po wakacjach 30 i 31 Sierpnia w tychże samych godzinach. Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładu, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych, również i zapis może być dopełniony przez korespondencję. 3285

Letnie Mieszkania

w Helenowie, obok stacji Dr Żel. W.-W. Pruszków położonem, są jeszcze w oficynach 3 lokale, każdy po 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu i u rządcy pałacu № 415, Krakowskie-Przedmieście. 3106

Ubiory wyłącznie dziecinne

przyjmują się do roboty; wykończenie tanie, gustowne i prędkie.—Wilcza 17E, m. 6. 3279

DEGRAS

dla użytku pp. fabrykantów skór w różnych **partjach** sprzedaje się po cenach niżej kosztu. Oferty pod lit. T. 100, przyjmuje **Agencja Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Warszawa, Senatorska 22.** 1527r

Dla szukających w mieście świeżego powietrza!

Mieszkanie w pałacyku, złożone z 6 pokoi, z przedpokojem, kuchnią, w suterynach, z widokiem na ładny kwiatowy ogródek do najęcia od 1 Lipca 1882 r.— Złota № 17, wiadomość u stróża. 3424

Dwóch Młodzieńców

z odpowiednią kwalifikacją, znajdzie pomieszczenie na Uczniów farmacji, w aptece **R. Wendy** w Częstochowie. 3499

Za odpowiednią prowizję i gażę potrzebny zaraz

PRZEDSTAWICIEL

Domu Handlowego na Cesarstwo

z kaucją w gotowiznie rs. 2,000. Oferty składać można miejską pocztą p. t.: „dla domu", Żórawia 12, mieszk. 5. 3477



2 Garnitury Mebli 1552r

oraz Biurko, Materace i Szeslong do sprzedania za nizką cenę u tapicera Leszno 19. 1 55

W domu bankowym i komisowym Malzner i Holzer w Rzeszowie, znajdzie zdolny

Buchhalter korespondent

(IZRAELITA)

w języku polskim i niemieckim natychmiastowe umieszczenie.—Oferty ze świadectwami i podaniem referencji, należy nadesłać najdalej do 15 Czerwca pod adresem: Malzner i Holzer w Rzeszowie (Galicja). 3591

DALESZYŃSKIE

istniejącą pracownię strojów i sukien damskich, na Szkolnej № 5 z d. 1 Lipca r. b. przenosza na **Plac Zielony № 11**, obok Hotelu Maringe'a.—Ceny stałe umiarkowane. Za robotę sukni wełnianej (oprócz czarnych kaszmirowych z zwyczajnemi dodatkami, rs. 10 k. 50, za robotę sukni jedwabnej, oraz czarnej kaszmirowej, ze zwyczajnemi dodatkami, rs. 11 kop. 50. 3581

Pokój umeblowany 3587

alkowa z oknem, wejście osobne, rs. 10 miesięcznie, od 1 Lipca na kwartał, może być z usługą i samowarem.—Dobra № 8, mieszk. 1.

Biuro komisowe z kaucją 7,500 rs.

J. ŚCIBOROWSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Ma do ulokowania: kapitały na nieobciążone hypoteki, na 1 №, Administratorów, Rządców z kaucją i bez tejże, Ekonomów i innych oficjalistów.

Do sprzedania lub zamiany majątki, domy, sklepy, zakłady przemysłowe, kolonję pod Warszawą, przy stacji drogi żel. Nadwiślańskiej i sumy lokowane na majątkach i domach.

Żądany Prowizor farmacji z niemieckim na prowincję i podaptekarz na miejscu.

Do odnajęcia sześć pokoi umeblowanych, róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, na 1-m piętrze, od 15 b. m. do 15 Września za 450 rs.

Potrzebny Uczeń do księgarni. 1565r

Młoda Osoba

(niemka), posiadająca oprócz niemieckiego polski język, życzy przyjąć miejsce w domu ruskim. — Wiadomość u p. Pałaszewskiego, Zachodnia № 63, w m. Łodzi. 1576r

Restaurant pod firmą

„ALEXANDRE"

na wystawie koni na placu Ujazdowskim, otworzył bufet pod każdym względem starannie urządzony i zaopatrzony. 3598

Nauczyciel 3585

żądanym jest na wieś, uzdolniony odpowiednio, by w przeciągu lat 5 przysposobił młodego chłopczyka do klasy 4 lub 5 w kierunku realnym. Pensja rs. 600, wszelkie wygody wraz z utrzymaniem.—Adres złożyć proszę u szwajcara hotelu Saskiego pod lit. S K.

Biuro Kaucjonowane Nauczycielki Wyższej

Heleny Dąbrowskiej

Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost Skweru, Jest do umieszczenia **francuz** na wakacje i **nauczyciel** prywatny na rok cały, oraz żądaną jest **nauczycielka** na pensję prywatną na prowincji. 3578

Ktoby z Panów wyjeżdżających za granicę na dłuższy czas, lub do wód, potrzebował

Towarzysza podróży 3594

mogącego być zarazem pomocą i wyręczycielem w prowadzeniu korespondencji i załatwianiu interesów, takowym poleca się mężczyzna z wyższem wykształceniem, znajomością kilku języków i wyrobionem doświadczeniem w podróżach.—Adresy proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera pod lit. R. T. 142.

Korzystny Lokal handlowy

na szynk. bawarję, restaurację lub skład piwa, na Nowej-Pradze № 4, blizko fabryki Lokal ten od lat 6 zwany pod „Bocianem" składający się z 2 dużych pokoi. kuchni, piwnicy i ładnego ogródka.—Wiadom. tamże lub u właściciela Królewska № 2, piętro 2. 35?6

Koleje żelazne:

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy..........	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy..........	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy.......	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy........	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski................	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy................	6	33 w.	10	43 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	16 p.
Pasażerski................	9	07 w.	8	17 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	—	—	—



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

MŁYNY

buduje, przestawia, urządza podług wszelkich najlepszych systemów wykwalifikowany technik specjalista, oraz podejmuje się prowadzenia takowych, jako **nadmajster młynarski.**—Hoża № 11. mieszk. 5. 3586

Pewne utrzymanie tanio!

jest do odstąpienia Sklep Wiktuałów w którym odchodzi dziennie samego pieczywa za 20 rs.—Wiadomość ul. Ciepła № 2. 3589

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Wielki Medal srebrny 1881 r.
Akademji Narodowej Paryzkiej.

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie.—**Jedyny skład w Magazynie Francuzkim** przy ulicy **Hr. Berga № 16,** który również przyjmuje wszelkie reperacje Filtrów. 1473

Do sprzedania

Meble

prawdziwe paryskie, salon masiw mahoniowy z rzeźbą. kryty aksamitem, Pianino bardzo mało używane, jadalny pokój dębowy z piękną rzeźbą; sypialny pokój tuja i palisander: inne meble warszawskie; szkatułka ogniotrwała także paryska i rozmaite inne sprzęty, oraz Siodło cywilne huzarskie. — Jerozolimska № 18b, mieszk. № 8, widzieć można od 10 do 12 i od 4 do 6. 3230

Majątek Ziemski

do sprzedania lub wydzierżawienia bez służebności włók 20, w tem lasu wł. 3, łąk ½ wł. reszta 16½ ornego, pszennego i żytniego, osobny mieszkalny dom z ogródkiem, z inwentarzem i obsiewami zupełnemi od stacji kolei Kłomnic wiorst 10, szacunek 40,000 rs. Właściciel niniejszego Majątku będzie od 11 do 15 b. m. w Warszawie Hotel Paryzki, szwajcar wskaże, od godziny 8 do 10 rano i po południu od 3 do 5, albo listownie do właściciela Broniszewa, przez Kłomnice. 3518

Wspólnika

poszukuje się do sklepu z materjałami piśmiennemi, gdzie można także założyć **Dystrybucję**, na pryncypalnej ulicy, lub też do odstąpienia powyższy sklep, z towarami lub bez.—Wiad. w **kiosku przy Ratuszu.** 3525

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE,
otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

O PIELĘGNOWANIU CHORYCH

w domu i szpitalu,
przez
D-ra Th. Billrotha.
Przekład z 2-go wydania niemieckiego.
Cena **rs. 1**, w oprawie tekturowej **rs. 1 k. 20.**
—o—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1569r

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE,
otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

O CHODOWANIU KONI,

przez
Konrada Wodzińskiego.
(Paryż 1882).
Cena **rs. 1**, z przesyłką pocztową **rs. 1 k. 20.**
—o—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 1567r

Nowe Nuty.

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych
G. SENNEWALDA,
przy ulicy Miodowej Nr 4, wyszły
następujące nowości.
—o—

DO ŚPIEWU:

Moniuszki Stanisława, Nasze kwiaty, pieśń, słowa Justyna Wojewódzkiego. Cena **kop. 22½.**
Niewiarowskiej Julji, Śpiewak w obcej stronie. Piosenka poświęcona w dowód czci **Józefowi Bohdanowi Zaleskiemu**, na obchód 80-letniej rocznicy Jego urodzin. Cena **kop. 22½.**
Tatarkiewicza Jana, Gdym ujrzał Cię, romans śpiewany w komedji **„Sama“**, przez p. **M. Prażmowskiego.** Cena **kop. 22½.**

NA FORTEPIAN:

Kani Emanuela, l'Insonciante. 2 Valse, Impromptu. Cena **kop. 60.**
Sosnkowskiego Józefa, Opowiedz Mu! ulubiony romans **Ks. Koczubej**, w łatwym układzie. Cena **kop. 22½.**
— **Sielanka,** na temata dwóch ulubionych dawnych **Pieśni polskich.** Cena **kop. 22½.**
— **Polonez,** ofiarowany JW. **Bogumiłowi Folandowi,** Vice-Prezesowi D. R. Teatrów. Cena **kop. 30.**

Nuty powyższe nabyć można we wszystkich znaczniejszych Składach nut i księgarniach w kraju i zagranicą. 1508-r

TANIE NUTY.

Wybór wielki **Nut tanich** jako też zwyczajnych wydań w kraju i za granicą wydawanych, znajdują się stale w księgarniach **Maurycego Orgelbranda,** w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

Nowości i zapasy co tydzień nadchodzą i mogą być **do wyboru** za umową udzielane.

Katalogi bezpłatne.

Nuty na wszystkie instrumenta w Instytucie Muzycznem w Warszawie używane, znajdują się w powyższych składach, a w razie chwilowego braku w ciągu 6—8 dni sprowadzone być mogą.

Uczniowie i uczennice Instytutu Muzycznego, otrzymują Nuty pod wyjątkowemi warunkami. 702—r

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW
GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie,
otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

ZIEMIA KUJAWSKA

pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym,
opisana przez
MAKSYMILJANA BORUCKIEGO.
Zeszyt 1-szy.

Warunki przedpłaty: Cena całego dzieła, mającego się składać z 12—14 zeszytów **rs. 3**; — opłacać można też częściowo, a mianowicie: przy odbiorze zeszytu 1-go **rs. 1**, zeszytu 2-go **rs. 1**, zeszytu 3-go **rs. 1.**

Prenumerować można w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1568r

OBICIA od **10** kop. za rulon, do najwykwintniejszych,
CERATY wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,
ROLETY płócienne i drewniane,
POLECAJĄ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15,
wprost b. Sądu Appelacyjnego.
r—1577

Niniejszem mamy honor zawiadomić, że zamianowaliśmy PP. Zegarmistrzów L. Babczyńskiego i Augusta Warmta, agentami do sprzedaży naszych, wieloletnią praktyką uznanych

Zegarów do kontrolowania stróżów nocnych

i prosimy naszych szanownych dotychczasowych odbiorców, jako też wszystkie interesowane osoby, wrazie zapotrzebowania, zlecenia swe pomienionym panom poruczać, którzy po cenach fabrycznych będą dostarczać.

Silberberg w Kwietniu 1882 r.
A. Eppner i S-ka, Fabrykanci Zegarów.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, polecają Szanownej Publiczności swe składy w Warszawie: **L. Babczyński,** Krakowskie-Przedmieście № 39, obok Hotelu Saskiego.— **August Warmt,** Senatorska № 18, wprost Kościoła Ś-go Antoniego. 3583

Wyroby z Fabryki Al. Karwackiego.

nagrodzone **Medalem** w 1880 r. i **Listem** uznania w 1879 r.

Glazura na obuwie damskie i dziecinne.
Błyszcz czarny i Glazura na przedmiota skórzane, przy powozach, bryczkach, na uprząż, homonta etc.
Błyszcz złoty na obuwie damskie, dziecinne i przedmioty galanteryjne skórzane.
Smarowidło na buty nie przepuszczające wody.
Smarowidło na uprząż, homonta, fartuchy i t. p.
Smarowidło konserwujące kopyta końskie.

Wyłączna sprzedaż hurtowa i detaliczna

A. NOWAKOWSKI,

Bielańska № 603, Hotel Lipski
PP. Handlującym po cenach fabrycznych. r—1574

Biuro Komisowe z kaucją 7,500 rs.
J. ŚCIBOROWSKIEGO,
Nowo-Senatorska Nr 4,
ma do umieszczenia: Guwernantki, Guwernerów różnej narodowości, z muzyką wyższą i korepetytorów, na czas wakacyjny.
Poszukuje: Bon rodowitych francuzek i żądających przygotować się do szkół wojskowych różnej broni. 1564r

Zarząd Szpitala Starozakonnych, podaje do wiadomości, iż w tymże Szpitalu wakuje

posada dozorczyni pralni

z płacą rs. 152 rocznie oprócz mieszkania z opałem w gmachu Szpitala. — Kandydatki odpowiednie kwalifikacje posiadające zgłosić się mogą do Kancelarji Szpitala codziennie w godzinach biurowych. 3584

MAGAZYN KONFEKCJI
JULJANA PENKALA,

otrzymał na sezon letni
Wielki wybór Kostiumów
tak wełnianych, jako też kretonowych, satynowych i innych,—również wielki wybór
SZLAFROCZKÓW,
od ceny **rs. 2** do **rs. 15.—Ceny bardzo umiarkowane.** r—1573

Zarząd
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej.
zawiadamia, że od d. 8 Czerwca b. r., aż do odwołania oprócz pociągów pocztowych Nr 3 i 4 zatrzymywać się będą na przystanku Cegłów pociągi osobowo-towarowe Nr 5 i 6, a mianowicie:

Pociąg osobowo-towarowy Nr 5 wychodzący z Pragi o godzinie 7 minut 12 wieczór, zatrzymywać się będzie w Cegłowie o godzinie 9 minut 11 wieczór.

Pociąg osobowo-towarowy Nr 6, wychodzący z Mrozów o godz. 5 minut 24 rano, zatrzymywać się będzie w Cegłowie o g. 5 m. 34 rano. 1572r

Operatorka odcisków 3580
operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5. Krak.-Przedmieście № 36, m. 40, wprost Saskiego placu.— **K. Bielińska.**

RUDA GUZOWSKA
Letnie Mieszkanie
w lesie sosnowym u Sadowskiego. 3593

Rs. 25,000

są do umieszczenia od Ś-go Jana r. b., na 1 numer hypoteki kamienicy w Warszawie na 8%. — **DOBRA ZIEMSKIE** rozległości włók 33, blizko miasta Kutna położone, do sprzedania.—Wiadomość w Kantorze komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 3595

SUMA 12,000 RS.

do ulokowania zaraz na domy w Warszawie, a najdalej do 1 Lipca, na 1-szy № hypoteki u pomocnika Notarjusza Andrzeja Jemiołkowskiego, Rymarska № 15, mieszk. № 6, na 1-m piętrze. 3597

Bransoletę

gładką, złotą, zgubiono w Niedzielę t. j. d. 4 b. m., na Pradze „pod Rakiem“.—Uprasza się o odniesienie na Złotą № 3, mieszk. 16, za nagrodą rs. 5. 3590

D O M

do sprzedania z ładnym ogródkiem, bez pośrednictwa osób trzecich na korzystnych warunkach.—Wiadomość: ulica Róż, obok Doliny Szwajcarskiej **u właściciela,** № 4, od 5 do 7 po południu. 3588

LEKARZ

potrzebny jest do miasta Brzeznica.— Wiadomość u Zabiełły, róg Chmielnej i Marszałkowskiej w Aptece. 3579



DOM

na pryncypalnej ulicy w blizkości Saskiego Ogrodu, jest do srzedania na dogodnych warunkach.—Wiadom. w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Senatorska 22. 1578

Francuzka

znająca gruntownie swój język potrzebna jest zaraz. Wiadomość ulica Nowy-Świat № 55, na 2 piętrze od frontu od godziny 4 do 6 po południu. 1571—r



W Fabryce
PIANIN i
Fortepianów

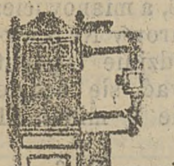


Jana Dütza,
Elektoralna № 20,
są do sprzedania i najęcia Pianina eleganckie za przystępną cenę. Fabryka przyjmnje reperacje i stojenie. 1575r

Ul. Nowogrodzka № 21a, są do wynajęcia

MIESZKANIA

ciepłe, suche i czyste, złożone z 2, 5 i 6 pokoi z przedpokojami i kuchniami.—Wiadom. na miejscu, lub Smolna № 15, mieszk. 5. 3555



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60



Marszałkowska 65.

WYROBY ZŁOTE

sprzedaję najtaniej!

również przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, przerabia zużyte bižuterje na nowe, wykonywa tanio i na czas. 1485

Majątek Ziemski

do sprzedania, bez służebności, w gub. Warszawskiej, pow. Błońskim.—Rozległość wł 23, w tem lasu 4 wł., łąk dwukośnych 70 mórg, Dom mieszkalny murowany. oficyna murowana. wszystkie budynki w dobrym stanie. inwentarz kompletny, ziemia przeważnie pszenna, stawy zarybione. Cena 3,350 rs. za wł. Bliższe szczegóły: Hotel Litewski № 3, od 8 rano do 11 i od 4 do 6 po południu. 3453

SYNDYK TYMCZASOWY

masy upadłości

Władysława Mestenhausera.

Zawiadamia, że na zasadzie art. 492 K. H. w d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego, w obecności Sędziego Komisarza J. Freidera, odbędzie się hurtowa sprzedaż różnego rodzaju materjałów piśmiennych, jak: papieru, piór, ołówków, atramentu, rejestrów gospodarskich, ksiąg handlowych, oraz znacznej ilości towarów galanteryjnych, własnością masy będących.—**Pierwotny szacunek towarów rs. 6,000 wynoszący, zniżony zostaje do sumy rs. 4,000, od której licytacja rozpoczętą będzie.**

Mające się sprzedać towary, oglądać można w sklepie dawniej Władysława Mestenhausera w Warszawie, pod № 3, przy ulicy Wierzbowej znajdującym się, w dniach 25, 28, 29 Maja (6, 9, 10 Czerwca) r. b., między godziną 6 i 7 po południu, zaś inwentarz tychże towarów, oraz warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie między godziną 5 i 7 po południu w kancelarji niżej podpisanego.

Warszawa, 22 Maja (3 Czerwca) 1882 r.

Stanisław Kwapiński,

Adwokat Przysięgły.

Świętojerska № 12. 3515

Jest do najęcia od św. Jana r. b.

LOKAL,

złożony z 4-ch pokoi, niszy, 2-ch schowanek, przedpokoju, kuchni. piwnicy dużej, waterklozet, wodociąg, zlew. — Ulica Żórawia № 33 lit. A, mieszk. № 5, od frontu. 3493

EN GROS ET EN DETAIL.

HURTOWNIE i CZĘŚCIOWO.

TALERZYKI do trucia much,

nadeszły w wielkim transporcie do składu papieru, materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

przy ul. Miodowej № 497b. 3470

W majątku Gutanowie, gub. Lubelskiej, pow. Nowo-Aleksandryjskiego, do sprzedania

jedna włóka lasu

sosnowego i grabowego, do wycięcia w pień, oraz z reszty lasów sosen sztuk 100. — Las ten położony jest o 3 wiorsty od st. kolei żelaznej Nadwiślańskiej Nałęczów. 3459

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

następujące otrzymała dzieła na Skład Główny:

O ŻYDACH I KWESTJI ŻYDOWSKIEJ,

przez

ELIZĘ ORZESZKOWĄ.

Cena kop. 70, z przesyłką pocztową kop. 80.

DO NIEZNAJOMEJ.

NOWELLĘ.

Z rękopismu znalezionego przepisał

Leopold Méyet.

Tom I obejmuje: Z niedokończonej przedmowy. — Gasnące lato. — Kleopatra.—Trzy lekcje kokieterji.—Pocałunek.—Miłość czy rachuba?—Na włosku.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1385r

W KSIĘGARNI GEBETHNERA i WOLFFA

nabyć można w osobnych odbitkach dzieło b. Członka Senatu

Władysława Nowakowskiego p. t.

USTAWA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO SĄDOWEGO,

z d. 20 Listopada 1864 r.

Tom I.	Rsr.	2	kop.	50
„ II.	„	3	„	—
„ III.	„	3	„	—
„ IV.	„	3	„	—

Pr. D-ra Ant. OKOLSKIEGO.

WYKŁAD PRAWA ADMINISTRACYJNEGO,

oraz Prawa Administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem.

TOM I i II po rs. 4.

KAROLA DUNINA.

DAWNE MAZOWIECKIE PRAWO.

TOM I rs. 2 kop. 50.

Feliksa JEZIORAŃSKIEGO.

USTAWY HYPOTECZNE

I PRZEPISY O ZATWIERDZENIU AKTÓW NOTARJALNYCH OBOWIĄZUJĄCYCH

w Królestwie Polskiem.

CZĘŚĆ I.

PRAWO O PRZYWILEJACH I HYPOTEKACH z r. 1825

Cena rs. 2.

ROMUALDA HUBEGO.

PRAWO POLSKIE W XIV WIEKU

Ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego.

Cena rs. 2.

D-ra JANOWICZA.

O INTERWENCJI t. z. UBOCZNEJ.

Cena rs. 1.

BIBLIOTEKI UMIEJĘTNOŚCI PRAWNYCH

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie **rs. 10.** — Półrocznie **rs. 5.** — Kwartalnie **rs. 2 kop. 50.** — **Na Prowincji** i w **Cesarstwie** ceny są też same, z dodaniem na przesyłkę pocztową i opaski: Rocznie **rs. 2.** — Półrocznie **rs. 1.** — Kwartalnie **kop. 50.**

Prenumerować można **w Redakcji — ulica Warecka № 6,** w Redakcji Gazety Polskiej, oraz we wszystkich księgarniach i w ajenturach Warszawskiej Księgarni Kolportacyjnej.

Wydawca **Stanisław Kronenberg.**

1049r Redaktor **Aleksander Rembowski.**

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA Marszałkowska, 54.

KIJÓW Kreszczatyk, dom Sztilera.

Jeneralna Reprezentacja, oraz Główny Skład Fabryki Maszyn, armatur do kotłów

Schäffera i Budenberga,

W BUCKAU-MAGDEBURGU, MANSZESTRZE I GLASGOWIE.

Manometry, Vacuumetry, Termometry, Thalpotasimetry (termometry dla wysokich temperatur), Areometry, Wentyle. Krany żelazne i spiżowe, Wentyle powietrzne i wentyle bezpieczeństwa, Śluzy dla wody i gazu, Świstawki parowe, Wodowskazy, Przyrządy alarmowe dla bezpieczeństwa kotłów, Odprowadzacze wody kondensacyjnej, Injektory, Liczebniki, Zegary kontrolujące stróżów, Indykatory, Pompy do próbowania wytrzymałości kotłów i rur.

Ulepszone Pulsometry, Extynktory, Samodziałające i kontrolujące wagi, Samozasilacze kotłów parowych z wodomierzem. 1223—r

Fabryka wyrobów stolarskich Florjana Szydarowskiego,

ul. Zaokopowa Nr 16,

podejmuje się wszelkich robót stolarskich, oraz dostać można gotowych wszelkiego rodzaju **ferklejdunków, kielsztosów, fusgzymsów,** posiada także znaczny zapas **magli** gotowych. Ceny nizkie stałe. 1544r

Skradziono:

1) Bilet premjowy Serja 12095 № 31, 2) Zegarek emaljowany niebiesko, 3) broszka z kameą, 4) 3 pierścionki z lit. **S. M.** i **S. W.** 5) broszka z dwoma szmaragdami, 6) Sznurek pereł na aksamitce. Na powyższe przedmioty zwraca się uwagę Kantorów Wekslu i pp. Jubilerów:—Ktoby powziął wiadomość o tych przedmiotach, zechce donieść do Kantoru Kurjera pod lit. A. R. M. za nagrodą rs. 15. 3516

Dom murowany

i oficyna z zabudowaniami gospodarskiemi stodołą, oborami, chlewami, szopą i pompą na podwórzu, przy samym kościele ewangelickim, do różnych zakładów przydatny, z ogrodem warzywnym, za domem i 7 mórg gruntu ornego w polu, cegielnią polną, jest do nabycia z wolnej ręki w Osadzie Wiskitki, 6 wiorst od stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska. Cegielnia może w razie nieżyczenia być osobno sprzedaną.— Wiadomość u właściciela E. Neumann, w Żyrardowie, stacja Ruda Guzowska. 3519

Fabryka Powozów



ALEKSEGO GLAUS.

Aleja Jerozolimska № 13. Poleca na obecną porę wybór nowych Faetonów, Amerykanów i Wolantów. 3297

Przełożona Pensji Żeńskiej

6-klasowej

ulica Marjańska Nr 2, 1407r

L. VACQUERET,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że od d. 20 Czerwca r. b., przenosi swój Zakład na **ul. Marszałkowską № 46,** i że zapis uczennic stałych i przychodnich na rok szkolny 1882/3, rozpocznie się od d. 20 Maja i trwać bedzie do 18 Czerwca. Egzamina wstępne będą się odbywały od 20 Maja do 18 Czerwca w godzinach rannych, to jest od 9 do 12.

Dla pp. utrzymujących restauracje, bufety na kolejach, bawarje i szynki.



Pompki piwne antałkowe z najlepszej zagranicznej specjalnej fabryki, bardzo praktyczne przy sprzedaży piwa w kufelkach utrzymujące piwo świeżem i musującem do ostatka.

Pompki antałkowe z lodowniczkami do oziębiania piwa.

Nowe krany patentowane do toczenia piwa, przy użyciu których nie potrzeba robić w antałku żadnego otworu powietrznego, utrzymujące piwo w dobroci i świeżości do resztki.

Korkownice najnowsze.

Przyrządy bardzo praktyczne do szybkiego i dokładnego **mycia i napełniania butelek piwem lub winem.**

Krany z siatką oczyszczającą do ściągania piwa w butelki.

Dla pp. Właścicieli domów i Budujących takowe.

Wentylatory różnych konstrukcji do odświeżania powietrza w mieszkaniach, lokalach publicznych i fabrycznych.

Powietrzociągi kominowe różnych systemów, powiększające cug i zapobiegające dymieniu się pieców.

Dla Browarów wszelkie maszyny, aparaty, pompy i potrzeby techniczne.

Poleca: Biuro Techniczne i Skład Maszyn

KAROLA POSZEPNEGO

w Warszawie, **Zielna № 5.**

Od 8 Lipca 1882 r. ul. Marszałkowska № 41 (drugi dom od Złotej). 1517r

LOKALE do wynajęcia

od 1 Lipca r. b., 3 pokoje z przedpokojem kuchnią i piwnicą na 2-m piętrze od frontu, za rs. 265 i 3 lokale po 2 pokoje z kuchniami, w oficynach, na 1-m piętrze od frontu i podwórza; po cenie od 220 do 180 rs., w domu № 8 954, za Żelazną-Bramą, gdzie apteka W. Abramowicza.— Wiadomość u rządcy i stróża w miejscu. 3340

Tunel „pod szóstką”

Do odstąpienia Zakład piwny przy ulicy Świętojańskiej № 6, (zwany „pod szóstką“) za przystępną cenę, to jest zaraz lub od św. Jana—Wiadomość na miejscu. 3473

Sklep Mydlarski

od kilku lat egzystujący, dobrze procentujący, przy pryncypalniejszej ulicy, z powodu słabości właściciela, do odstąpienia zaraz.—Wiadomość w kiosku na Krak.-Przedmieściu obok domu Roezlera. 3507

Interes przemysłowy

zaopatrzony tak w surowy, jak i wykończony towar, na pryncypalnej ulicy, a nie wymagający dużego kapitału, do odstąpienia w każdym czasie. Reflektanci zgłosić się raczą na Nowy-Swiat № 44, mieszk. 3 do godz. 9 rano i od 1—3 godz. po południu. 3483

Do sprzedania 3450

Majątek Ziemski,

na samej szosie, od Warszawy 30 wiorst, a od stacji kolei żelaznej 4 wiorsty, zawierający 445 morgów bez służebności, z nowemi zabudowaniami, z inwentarzem żywym i martwym.—Bliższą wiadomość powziąć można w składzie papieru przy ulicy Skórzanej (za Żelazną Bramą), w domu P. Roeslera № 982.

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Magazynie Obozowym, w dniu 8/20 Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się licytacja na sprzedaż 483 arszynów i 2 werszków, a także 5,337 arszynow i 4 werszków wysortowanego flamandzkiego płótna żołnierskiego w oddzielnych sztukach, wedle cen za arszyn.—Licytanci winni mieć na względzie, że stosownie do artykułu 1435, oprócz cen zaofiarowanych, oni są obowiązani zapłacić jeszcze 2% od wartości ogólnej, na korzyść prowadzącego licytację. — **Zawiadowca Warszawskiego Magazynu Obozowego, podpułkownik Kossowicz.** 3495

Plac Teatralny № 7, mieszk. 20, do wynajęcia każdego czasu 3476

Pokój kawalerski,

z meblami lub bez, z usługą; tamże jest Salon z meblami do najęcia na 2 miesiące, dla osoby przyjezdnej. Wiadomość pod № 20, 3-cie piętro, między godz. 12 i 3 z południa.

Jest do sprzedania **w dobrym punkcie**

Kawiarnia gospodarska

pod korzystnemi warunkami, z urządzeniem gazowem. **Kapitał** potrzebny rs. **500.**—**Kantor komisowy Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-á-vis św. Krzyża.** r1542

Restauracja 3449

w środku miasta, egzystująca od lat 6 przy biurowej instytucji, z kontraktem 6-letnim, z powodu zmiany interesu, jest zaraz do sprzedania.—Wiad. na miejscu ul. Hr. Berga № 16.

KASZMIRY

wyłącznie **czarne**, jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** 1513—r

K. MANTEY,
Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Mieszkania 2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielną



Szczyt Taniości!

Zwijając Magazyn Mebli, który zaopatrzony jest w dobór mebli, sprzedaję takowe, tak nowe, jak używane, bardzo tanio.—Kto ma zamiar kupić, niech się śpieszy, bo sprzedaż potrwa tylko do kwartału. — Marszałkowska № 75, naprzeciw Zielonego Placu. 3300

!!!Ważne dla Dam!!!

Z powodu braku lokalu **wyprzedaję Kapelusze damskie,** niżej ceny kosztu.—Miodowa № 2, b, pałac Dyzmańskich, obok Cukierni Vincentego, gdzie **wyprzedaż.** 3435

Markiewicz Jerzy-Stanisław, 3478

uczeń 4 klassy Gimnazjum 3-go, od czterech tygodni wydalił się bez zezwolenia stryja i nie daje żadnej wiadomości o sobie, jest zamieszkały w domu pod № 17/109 przy ulicy Piwnej, pochodzi ze wsi Rumbowice, powiatu Kalwaryjskiego, gubernji Suwalskiej. Rysopis: lat 16, wzrostu nizkiego, twarz ściągła, włosy ciemne, oczy niebieskie, nos i usta mierne; znaki szczególne: twarz śniada, na środku czoła ma dołek, jakby od ospy. Rodzice Piotr i Marjanna. Upiasza się Warszawską Policję, Prowincjonalną, a nawet i prywatne osoby, jeżeliby kto o takim uczniu wiedział, ażeby dał znać pod powyższy numer.

Wyprzedaż Kapeluszy Damskich

Z MAGAZYNU

P. SZUBERT,

odbywać się będzie

w Sklepie przy placu Teatralnym,

(DOM BOGKA). 3561

Ceny nadzwyczaj nizkie.

WAŻNE DLA DAM.

XAVIER GLODZINSKI INVENTION Brevetè S.G.D.G. VARSOVIE

Perjodycznie co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawieccczyzny zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewne nieda wmówić w siebie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nie znano, krawcy byli przecie!.. i suknie lepiej krajano?.—Napaści ludzi niepiśmiennych na druk, w ogóle, ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących na ulepszenie i maszynerje udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ilekroć nowy wynalazek woła do nich znanemi słowy: **„trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty“.**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie, choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie **nowy system,** doniosłego znaczenia, w sztuce i nauce kroju, przekręcają fakta, **piszą fałsze i nonsensa,** smieszne dla myślących ludzi.—Najlepszą na te napasci odpowiedzią z mojej strony będzie powołanie się na pracę moją drukiem ogłoszoną p. t.: **„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich“,** w 5-tej edycji, na przychylne ocenienie tej pracy przez specjalistów, na przyznanie mi patentu wynalazków we Francji, Belgji i w innych Państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój szkół moich w **Warszawie, Lwowie, Krakowie i Petersburgu,** i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, ze szkół moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi stała się dziś krawieccczyzna pod wpływem ogólnego dążenia, do wzniesienia i uszlachetnienia tego wszystkiego co do celów życia ludzkiego służy.

Szkoła moja jak dawniej tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń i nauka w niej zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 13, podręcznik rs. 3, pomocnicza linijka krojowa rs. 1 kop. 50. Udzielam również kroju i bez niczego, lecz według pewnej zasady za darmo moim uczennicom.—**K. Głodziński, Miodowa № 1.** 3181

Zarząd 1555

DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej

zawiadamia, że w dniach 8, 11, 18, 25 i 29 czerwca r. b. wysyłane będą ze stacji Praga Terespolska do stacji Mrozy i z powrotem extra-pociągi spacerowe.

Extra-pociągi spacerowe odchodzić będą:

Z Pragi o godz. 9 rano.
Z Rembertowa o g. 9 min. 15.
Z Miłosny o g. 9 m. 41.
Z Dębego o g. 9 m. 57.
Z Nowo-Mińska o g. 10 m. 30.
Z Cegłowa o g. 10 m. 52.

Przychodzić będą do Mrozów o g. 11 m. 2.

Z powrotem wychodzić będą:

Z Mrozów o g. 6 m. 20 wieczór.
Z Cegłowa o g. 6 m. 32 w.
Z Nowo-Mińska o g. 7 m. 13 w.
Z Dębego o g. 7 m. 33 w.
Z Miłosny o g. 7 m. 53 w.
Z Rembertowa o g. 8 m. 14 w.

Przychodzić będą do Pragi o g. 8 m. 27 wieczór.

W extra-pociągach spacerowych znajdować się będą powozy klasy 1-ej 2 i 3.

Bilety wykupione w Pradze na extra-pociąg spacerowy do stacji Miłosna, Nowo-Mińsk i Mrozy, służą na bezpłatny powrót w tymże dniu, wyłącznie powracającym extra-pociągiem spacerowym.

Wykupione bilety na jazdę extra-pociągiem spacerowym, nie dają prawa do bezpłatnego przewozu bagaży.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności od 1 Lipca r. b., jest do odstąpienia 3554

MIESZKANIE

złożone z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni i balkonu.—Smolna № 15, mieszk. 5. II piętro,

Majątek Ziemski 3545

włók 24, do sprzedania, blizko Warszawy, za rogatką Mokotowską 24 wiorst.—Szczegółowy opis u rządcy Hotelu Drezdeńskiego.

Natychmiast

jest do sprzedania **Majątek Ziemski,** położony w takich warunkach, jakie mający chęć kupna wymarzyć tylko może.—Ziemia pszenna, budynki dobre, mieszkanie obszerne i piękne, położone wśród wielkiego ogrodu; z oranżerją, winnicą, stawami rybnemi, kaplicą domową; z komunikacją łatwą, bo majątek leży na szosie, jest odległy od St. Dr. Żel. w Kutnie wiorst 12. Ma rozległości włók 22, hypoteka w Warszawie. Włościanie od seperowani. Służebności żadnych. Potrzeba do kupna 50 tysięcy rubli. — Bliższa wiadomość w Warszawie u W-go Wasilewskiego, właściciela składu nasion przy ulicy Nowo-Senatorskiej.—Zastrzega się pośrednictwo wszelkich faktorów. 3501

Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU,

3383 **Krak.-Przedmieście № 36.**

wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych; **Bony** różnych narodowości, i **Korepetytorów.**—**Francuzi, Francuzki, Angielki, Niemki** i osoby **z wyższą muzyką,** życzą sobie przyjąć miejsce na wieś, podczas wakacyj.

WIADOMOŚĆ

dla etablujących się lekarzy, adwokatów, etc. (kawalerów).—Z powodu wyjazdu do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach **eleganckie umeblowanie,** z 3-ch pokoi; między innemi znajdują się cenne, amatorskie przedmioty. Urządzenie to jest do nabycia **tylko w całości,**—Tamże mieszkanie składające się z 3-ch pokoi i przedpokoju do **wynajęcia** od 1 Lipca.—Wiadom. Żelazna-Brama № 4, II piętro od frontu. codziennie od godz. 9 do 11 rano, oraz od 4 do 6 po południu. 3543

Osoba zamężna poszukuje

Towarzyszki podróży

na wspólny koszt do Szczawnicy, w pierwszej połowie Czerwca. Oferty proszę zostawiać pod lit. O. M. w Kanterze niniejszego pisma. 3549



Wyprzedaż Mebli!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli.—Marszałkowska № 40, róg Zgody.—**L. BRENERT.** 3245

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Garnitur Mebli 3576

3 miesiące używany, komody, łóżka, stoły, 2 błamy skórek lisów syberskich, łabędzie skrzydła.—Krucza 13bb, 1 piętro mieszk. 9,

Z powodu wyjazdu sprzedają się dobrej roboty

różne Meble. 3569

Hoża 6, mieszk. 7, od 10 rano do 2 po połud.

Do interesu piekarskiego od lat kilku z powodzeniem egzystującego, potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem **2.000 rs.** korzyści świetne.—Kantor komisowy Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-a-vis św. Krzyża. 1562r

Wyprzedaż szkła, porcelany,

fajansu, oraz parę garniturów stołowych. — Elektoralna № 37, wprost Solnej. 3573

Potrzebny Dżokej-Trener.

Adres: Wiejska 1a, rządca domu objaśni. 3548

WILLA

w Nowo-Mińsku, naprzeciw stacji kolei do wypuszczenia na sezon letni b. r. — Wiadomość Mazowiecka № 16, w aptece. 3562

MAGAZYN MÓD

i Pracownia Sukien Damskich

NATALJI W.

Poleca tak jak lat poprzednich wielki wybór **Kapeluszy Damskich i Dziecinnych** po cenach nader przystępnych; oraz przyjmuje do roboty **Suknie** i wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, podług żurnali paryzkich, wykończane w jak najkrotszym czasie.—**Długa № 23,** Eldorado, 2-gie piętro, w bramie na lewo. 3553

Żądaną jest na wieś blizko Warszawy

OSOBA

bez familji, jako Gospodyni, lecz taka która kilkoletniemi świadectwami, może udowodnić znajomość gospodarstwa wiejskiego.—Wiadomość w godzinach przedpołudniowych. — Bracka № 1, mieszk. 7. 3556

Z powodu zwinięcia interesu z d 7 Czerwca rozpocznie się

Zupełna Wyprzedaż

Rękawiczek, Krawatów, Szelek i t. p. przedmiotów, która trwać będzie do dnia 8 Lipca r. b.—Ceny bardzo nizkie, z czem polecam się Łaskawej Publiczności.— **S. FEFFER.** 3546 **Nowo-Senatorska № 8.**



Ogier wierzchowy 3547

4-letni gniady, arabski, ze stada Ks. R. E. Sanguszko, z atestatem do sprzedania Wiejska 1.

Korzystny interes.

Z powodu nadspodziewanego wyjazdu za granicę, jest do sprzedania **Sklep** z eleganckiem urządzeniem, kantorem i towarem galanteryjno-dystrybucyjnym, egzystujący lat 17.—Bliższe szczegóły w sklepie **F. Komorowicza**, ulica Elektoralna № 11. 3393

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

SKLEP

z oknem wystawowem, na jednej z pryncypalnych ulic, za cenę umiarkowaną. Wiadomość **Nowy-Świat № 19**, w owocarni. Tamże do sprzedania **Maszyna** do szycia i **2 Kontuary.** 1361r

Willa w Sielcach

do sprzedania, bardzo blizko rogatki Belwederskiej w uroczem ustroniu, wprost parku Cesarskiego z ogrodem, dom mieszkalny z gruntu odrestaurowany, pokoje eleganckie, warunki kupna bardzo dogodne.— Reflektanci adresy swe złożyć raczą **w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler**, pod lit. **K. M.** 1436

Szydłowiecka Fabryka
BRYCZEK I WOZÓW
J. Szczepanowskiego i S-ki

ADMINISTRACJA w Warszawie, ZGODA № 1.

Cenniki illustrowane na żądanie bezpłatnie. **Składy** w Warszawie: ul. Nowy-Świat № 51 i Krak.-Przedm. 40. **Bryczki** rozmaitych fasonów jedno i parokonne, **Wolanty, Ameryka-ny, Wozy** gospodarcze, kolejne i pólroraczne. 1172r

DOM do sprzedania 3408

za rs. 10,000, dobrze procentujący. Wiadom. Żelazna 12, u rządcy domu, o 5—7 po połud.



W Składzie Fortepianów i Pianin

K. Fritzsche,

Świętokrzyska № 25. 3385

do sprzedania Fortepian używany gruntownie wyrestaurowany.—Tamże Pianina do wynajęcia na letnie mieszkania jak lat poprzednich

STAJNIA

na 8 koni bardzo wygodnie urządzona, z pokojem dla stangreta i Wozownią, za 100 rs. do wynajęcia od 1 Czerwca do 1 Lipca, na ulicy Wiejskiej 11. 3373

Korzystny Interes.

Jest do odstąpienia Szynk zaraz, za przystępną cenę. Wiad. na miejscu róg Chłodnej i Żelaznej, przy wodociągu. r—1534

U Akuszerki

jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację.—Nowy-Świat № 36. 3445

KANTOR

Kaucjonowany na 7,500 rs. firmy J. ŚCIBOROWSKIEGO. 3466

Oddział rekomendacji służących płci obojga, pod kierownictwem **B. Korniłowicza**, upraszą **JW. W. Państwa** o pośpieszne zamawianie **służących** z dobremi rekomendacjami. Aleja Jerozolimska № 17.



Bardzo tanio!

do sprzedania, kareta i dwa powozy bardzo mocno zbudowane, zda ne do miasta i na wieś.—Zielna 18, u stróża, 3456

Salon elegancko umeblowany

do wynajęcia w każdym czasie, jakoteż gabinet z balkonem z wykwintnem urządzeniem i przedpokój.—Wiadomość w magazynie mód

K. MANTEY, Świętokrzyska róg Włodzimierskiej. 1357

Są do sprzedania



Fortepiany

nowe, amerykańskiego i innych systemów, Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 3475

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk **krajowych i zagranicznych**, pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:**

Cretony kolorowe, w najświeższych deseniach, łok. po kop. 12, 13, 14, 15, 16, 18, 19 i 20.
Crepa gładka, w różnych kolorach, łok. po kop. 22½.
Sultan gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 25.
Serge gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 30.
Jaspé changeant, łok. po kop. 35.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.25, 1.40, 1.60, 1.80 i 2.
Kamloty czarne, łok. po kop. 20, 25, 30, 35, 40 i 55.
Kaszmiry kolor., czyst wełniane, podwójnej szerokości, łokieć od kop. 70. r—1110

Najlepszy Papier Francuzki do Papierosów

Le Suprême

w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 20 kop. w Książeczkach 150 arkuszy po 7½ i 10 kop. w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

ZAPAŁKI ROCHE & Comp.

drewniane (12 pudełek 18 k.), woskowe od 3 k.

CYGARNICZKI JAPONSKIE

drewniane, (od 1½ do 15 kop.).

KARTY DO GRY i KREDA,

w Magazynie francuzkim, 16 ul. Hr. Berga. 1286r

PLAC

na ulicy Siennej, przy szynach ułożonej już linji Tramwajów położony, przestrzeni 4,500 łok. □ mający, jest do sprzedania na dogodnych warunkach, w połowie szacunku może być przyjęta także dobrze lokowana suma hypoteczna. — **DOM** drewniany na Szmulowiznie, przynoszący rocznie rs. 500 netto, do sprzedania za rs. 4,500 na rozpłaty, może być przyjęta suma hypoteczna. Wiadomość w kantorze wekslu **Karola Gębickiego**, Krakowskie-Przedmieście № 39. 3438

Plac

zaraz do wynajęcia w środku miasta, zdatny na wszelki użytek. — Wiadomość: Elektoralna 32, mieszk. 5. 3428

Nagrody rs. 100.

Ostrzega się pp. Jubilerów, aby zwracali baczną uwagę na **brylant**, blizko 4-ch karatów wagi, osadzony w cienkiej, złotej obrączce, z napisem wewnątrz: „B. G. 18 Września 1878 r.," który zaginął d. 4 b. m. Powyższą **nagrodę** otrzyma z podziękowaniem każdy, kto dostarczy pierścionek, lub udzieli skutecznej wiadomości o nim, pod adresem: ulica Marszałkowska № 53, mieszkania № 2, 1-e piętro. 3535

KOLONJA

do sprzedania, składająca się z domu mieszkalnego, nowego o 6 pokojach i 2 kuchniach, a także 2 pokoi na górze, stajni, wozowni, piwnicy, studni i t. d., gruntu w ogóle 2 morgi, w okolicy suchej, otoczonej sosnowemi lasami, przy samej prawie stacji kolei Nadwiślańskiej „Otwock". Tamże są do najęcia letnie mieszkania.—Wiadomość: Marszałkowska № 43, mieszk. 3. 3517



Różne Meble

sprzedają się tanio z powodu wyjazdu.—Nowo-Wielka № 15, mieszk. 6. 3520

LEKARZ 3509

żądany na prowincję. Wiad. u dr. Marynowskiego od 5 do 6 po poł. Marszałkowska 65

Wywar z cykorji i buraków, poleca LUDWIK LEDERMAN, Wrocław, (Niemcy). 1464r

SAINT-RAPHAËL

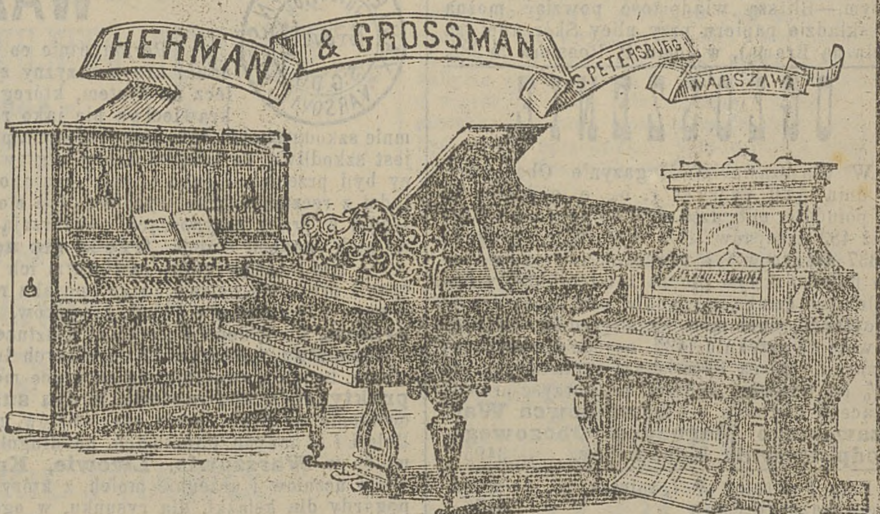
Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu. 643

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: *St Raphaël*

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kulakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

10. MIODOWA 10.



Wielkie Składy zagranicznych
FORTEPIANÓW, PIANIN i ORGANÓW
(Melodykonów)
Hermana i Grossmana

10. MIODOWA 10. **10. MIODOWA 10.**

w Warszawie: ulica Miodowa Nr 10, wprost Sądu,
w Petersburgu: Wielka Morska Nr 33.

SPRZEDAŻ INSTRUMENTÓW
NA RATY,

począwszy od **Rs. 25** miesięcznie,
bez żadnej zaliczki.

Cenniki i bliższe szczegóły wysyłamy na żądania listowne bezzwłocznie.

Największy wybór Fortepianów i Pianin do wynajęcia po przystępnych cenach.

10. MIODOWA 10. r—938

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa № 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli. — Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki od godziny 4 do 8 po południu. 1349—r

KĄPIELE HOMBURG,

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna.—Instytut leczniczy (elektroterapia, massaż). Wodolecznica.—**Kuracja powietrzna pierwszorzędna dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.** Piękny kurhaus i parki. Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. r—1386

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1280

Z. ROŚCISZEWSKI INŻENIER,

Warsztaty Mechaniczne i Biuro Techniczne

w Warszawie, Przemysłowa 32, obok Fabrycznej.

Urządza: **Wodociągi, Zlewy, Klozety, Kąpiele, Przykanaliki** etc., oraz całe fabryki, **Młyny, Cegielnie, Gorzelnie i Browary.**

Pompy, Sikawki ogniowe, ogrodowe i uliczne.

Piły tarczowe i taśmowe, Armatury, Krany, Wentyle, Kuźnie polowe, Szrubsztaki, Prassy kopijowe.

Schody, Kroksztyny, Balkony, Kraty, Ogrodzenia i wszelkie artykuły do budowli. **Konstrukcje żelazne.**

Kontrola Kotłów i Maszyn za pomocą Indykatora. 1465—r

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej,

Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.

O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

Przy Szkole Realnej w m. Kole, w przyszłym roku szkolnym 1882/3, będą wakujące

Dwie posady

3481 **Nauczycielskie,**

1-sza Nauczyciela języków nowożytnych niemieckiego i francuzkiego, 2-ga do języka polskiego, jeografji i nauk przyrodzonych. Osoby posiadające upoważnienie Władzy Naukowej, o warunkach mogą się dowiedzieć u zarządzającego szkołą A. Ossuchowskiego, w m. powiatowem Kole, gubernji Kaliskiej.

Do wynajęcia od 25 Czerwca

trzy Pokoje umeblowane

przedpokój, kuchnia, wodociąg, miesięcznie lub kwartalnie, może być przepołowione, na Nowym-Świecie № 39, mieszk. 5, na 1-m piętrze.—Stróż wskaże. 3384

Do sprzedania 3407

2 śliczne, w ogniu złocone, paryzkie Kandelabry i Zegar angielski, szafkowy, starożytny.— Wiad. Twarda 9a, mieszk. 10.

Dobra BISKUPICE

z folwarkami **Żerosławice, Kowale, Zagórki, Grądy i lasem towarowym 90-włókowym Miedzno** w pow. Sieradzkim gub. Kaliskiej położone. Około 180 włók rozległości mające, ziemia pszenna, łąki dwukośne, sprzedane zostaną w drodze działów, przez licytację w d. 12 Lipca (30 Czerwca) w Kaliszu w gmachu Sądu Okręgowego odbyć się mającą. **Obcy nabywca jest poszukiwany.**—Bliższa wiadomość o warunkach i ulgach. u p. **Radoszewskiego,** w Nerze przez Łęczycę i Gostków i u W-go **Stawiskiego** w Rembieszowie, przez Zduńską Wolę. 1501r

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM
ulica Hr. Berga № 16.

MONTGOLFIÉRES

balony Paryzkie, (2 łok. 15 do 13 łok. 19 wysokości) wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (ceny od 2 rs. 75 k.).

LATARNIE WENECKIE

papierowe, różno-kolorowe, bardzo gustowne

ZABAWKI OGRODOWE

zupełnie nowe i inne w wielkim wyborze.

GRY TOWARZYSKIE

krajowe i francuzkie (nowe). r1240

Do odstąpienia

SKLEP

na jednej z pryncypalniejszych ulic miasta na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w biurze Anonsów pp. **Rajchman i Frendler,** Senatorska 22, pod lit. **J. W.** 1404r

Las z gruntem

i **łąką,** włók 8, **bez serwitutów** i szachownic, do sprzedania, bez pośrednictwa. Cena rs. 16,000.— Wiadom. Marszałkowska № 60. 1-e piętro, w składzie mebli. 3365

Do wynajęcia zaraz

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane z usługą i samowarem, 1-e piętro. Wejście osobne.—Ul. Obożna № 3, mieszk. 4, 1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 1504r

ŁĄKI

do wydzierżawienia na jeden pokos w dobrach Siekierki przy rogatce Czerniakowskiej. Wiadomość bliższa na miejscu. 3362

KĄPIELE MORSKIE I SOLANKOWE W KOŁOBRZEGU
(Stacja kolei żelaznej; frekwencja w r. 1881—5924 gości),

są jedynem w świecie miejscem kuracyjnem, posiadającem jednocześnie kąpiele morskie i solankowe. Wielka objętość ozonu w powietrzu Silne falowanie morza. Źródła solankowe, według prof. Wöhler'a o 5% silniejsze od najbardziej silnych solanek. Doskonałe urządzenia kąpielowe, na nowo powiększone i ulepszone. Lasy i piękne parki **bezpośrednio nad morzem** okrążają domy mieszkalne. Szeroka droga do spaceru, ulubione miejsce wszystkich gości, prowadzi do „Strandschloss'u", położonego na 300 stóp nad powierzchnią morza. Ceny lokali przystępne; do końca Czerwca i od połowy Sierpnia o 1/3 do 1/2 niższe; dobre hotele z wielkim konfortem urządzone; liczne przyjemności; sala do czytania; wyborowy teatr; w końcu Lipca wyścigi Pasewalskiego stowarzyszenia jeźdźców. Służba religijna katolicka; polskie kazania. Restauracja Kurnatowskiego. Sezonowe bilety na kolej żelazną. Mieszkania wskazują się w biurze policyjnem w Colbergermünde bezpłatnie.—Prospekta wysyła chętnie **Dyrekcja kąpielowa.** r—1333



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ białe złocone

do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

ROLETY do okien, CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI do nóg kokosowe. ROZETY i Ozdoby sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna),

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania, i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

r—1532 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE.

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."

—3r98 Właściciel. **Rud. Siebelist.**

Rzeczywista zupełna Wyprzedaż

Towarów Bławatnych, Jedwabnych, Wełnianych i Bawełnianych,

po cenach niżej kosztu,

pod firmą Z. KORAL,

ulica Niecała № 1, w domu Hr. Krasińskiego. 3427

Do sprzedania:

ławki szkolne, katedry, tablice, stoły, szafy, mappy ścienne, globus, przyrządy gimnastyczne, zegar sprężynowy, piecyk żelazny, prysznic zabudowany, lawoar o 10 fontelach, rolety, wieszadła. — Wiadomość u przełożonego Szkoły pryw. męz. VI-klasowej, Długa Nr 32, (Potkańskie). 3100

WILLA

z pięknym ogrodem do sprzedania. — Ulica Krucza № 5. 1520—r

Kwit czyli dowód depozytowy

za № 4,986, wydany w r. 1881 przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dla Andrzeja Faszczewskiego na sumę rs. 1,500, noszący № Dyrekcji Głównej 8,702 zaginął. Znalazca lub roszczący pretensję do tej sumy raczy się zgłosić do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i objaśnić w jaki sposób wszedł w posiadanie utraconego przez Andrzeja Faszczewskiego dowodu, gdyż po upływie prawem przepisanego terminu, taż Dyrekcja wyda Faszczewskiemu powierzone jej listy zastawne. 1446-r

Wspólna Nr 34 lit. B,

pierwszy dom za rogiem Marszałkowskiej, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

Apartament na 1-em piętrze, bardzo elegancki i gustownie urządzony, — 5 Pokoi, salon duży o 3-ch oknach, balkon, pasaż, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, śpiżarki, wygódki, pomieszczenie dla służby, góra. 2 piwnice, dzwonki elektryczne przeprowadzone w całym lokalu, parapety marmurowe, lampy gazowe, klamki i piece bardzo ozdobne, posadzki fornirowane, dywanowe i t. d.

6 Pokoi przedpokój, pasarz, kuchnia, ze wszystkiemi wygodami, na 3-em piętrze, 3 wejścia, prócz kuchennego.

Lokale mniejsze oficynowe, po 3, 2 i 1 Pokoi przedpokój i kuchnia, śpiżarki, piwnice, gaz, zlew, wodociągi. i t. d. Wiadomość każdodziennie na miejscu u rządcy domu. 3284

Nauka i wychowanie.

Uczeń gimnazjalny, z matki szwajcarki, mówiący dobrze po francuzku, stara się o miejsce na wakacje. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło. mieszk. 28, na dole.

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem z gimnazjum III, udziela lekcje, oraz przygotowuje do gimnazjum i pensji. Plac św Aleksandra № 7, mieszk. 9. 6915

Nauczycielka posiadająca patent z ukończenia Instytutu wychowania panien, pragnie wyjechać na wieś dla przygotowania dzieci do Instytutu, lub szkół rządowych.— Wiad. u szwajcara tegoż Instytutu pod lit. Z.

Niemiec posiadający język francuzki, pragnie wyjechać na wieś na czas wakacji. Bliższa wiadomość: Jerozolimskie Aleje № 32, mieszkania № 13. 7059

Osoba lat średnich, dobrze wychowana, uzdolniona w kroju i szyciu, poszukuje miejsca na wyjazd do zarządu domem i opieki nad dziećmi lub do towarzystwa. Ulica Złota № 3, mieszkania № 11. 7087

Nauczycielka wyższa, na czas wakacji pragnie wyjechać na wieś, za wynagrodzeniem. Wiadomość w kiosku przy Alei Jerozolimskiej. 7031

Nauczycielka posiadająca patent z ukończenia gimnazjum, oraz wyższą muzykę, życzy udzielać lekcje tak na mieście jak i w domu, na własnym fortepianie. Ulica Wilcza № 13a, mieszkania 11. 6199

Nauczycielka z patentem Instytutu muzycznego, poszukuje od 1-go Września pokoju przy familji, z całodziennem lub częściowem utrzymaniem, za lekcje z wykładem polskim lub francuzkim. Długa № 10, m. 47.

Paryżanka z wyższem wykształceniem, muzyką i językiem angielskim, życzy sobie na czas wakacji przyjąć obowiązek na wsi, lub na wyjazd za granicę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. J. 6769

Angielka rodowita, posiadająca wieloletnie rekomendacje, życzy sobie przyjąć miejsce do konwersacji, u familji wyjeżdżającej na letnie mieszkanie, lub za granicę. Grzybowska № 8, mieszk. 17, od godz. 10-ej do 2-ej po południu. 6982

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, ulica Marszałkowska № 53, zaczynają się kursa kroju sukień, bielizny, krawatów i strojów. 6761

Nauczycielki posada w Słowikach przez Kozienice, już zajęta. 7123

Niemka młodsza, potrzebna z dobremi świadectwami, na wyjazd do miasta Winnicy, gubernji Podolskiej. Wiadomość: Podwale № 20, u rządcy domu. 7122

Student Uniwersytetu życzy wyjechać na wieś na czas wakcji, dla udzielania lekcyj, Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 7151

Guwernantki i Bony francuzkie potrzebne są tu, w Warszawie i do wyjazdu na prowincję, na stałe pomieszczenie. Wiadomość w Kantorze Komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 7167

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Panny do staników potrzebne są zaraz.— Nowy-Świat № 68, mieszk. 36. 7094

Panny podręczne i uzdolnione do staników i do spódnic, potrzebne są zaraz do Magazynu Mód „Caroline", Marszałkowska № 54.

Panny podręczne potrzebne są zaraz do pracowni Bronisławy i Salomei W.. ulica Elektoralna № 28, mieszk. 25. 7120

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien. Ul. Grzybowska № 5. 7148

Panny zdolne i podręczne, oraz i Panna do maszyny, potrzebne są do pracowni ubiorów damskich Klementyny. Elektoralna № 15, mieszkania № 8. 7158

Panny do krawieczyzny, zdatne, potrzebne są zaraz. Chmielna № 28. Chiczewska.

Osoba młoda, mówiąca po francuzku, po niemiecku i szyjąca dobrze bieliznę, od 1-go Lipca r. b. znajdzie zajęcie. Plac św. Aleksandra № 8, mieszkania 9. 7143

Panny podręczne i zdatne potrzebne są do bielizny. Szkolna № 6. mieszk. 5. 7135

Maszynistka potrzebna jest zaraz do bielizny, na maszynie Whelera i Wilsona. Ulica Leszno № 7. mieszkania 11. 7134

Osoba młoda, dobrze wychowana, pragnie przyjąć obowiązek w domu familijnym, w osobie gospodyni, lub do handlu. Może złożyć kaucję, jeżeli takowa żądaną będzie.— Oferty uprasza złożyć w kiosku przy Koperniku pod lit. H. M. 7131

Panny potrzebne są do krawieczyzny, uzdolnione i podręczne, do pracowni sukien M. Sławińskiej. Ul. Szeroka-Freta № 16. 7171

Osoba w średnim wieku, obznajmiona z krawieczyzną i krojem, lub mogąca zająć się gospodarstwem, posiadająca bardzo dobre świadectwa, pragnie przyjąć miejsce zaraz. Ulica Jasna № 7. wiadomość u stróża.

Uczni kilku potrzeba jest do Ślusarza. Wiadomość: Hoża № 21, u Ślusarza. 6813

Panny podręczne i zdatne do sukien. rękawiarki i maszynistka potrzebne są do pracowni sukien i okryć damskich, M. Godlewskiej, Marszałkowska № 57. 7114

Panny do sukien zdatne i podręczne potrzebne są oraz do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie 14, mieszk. 4, 1 piętro.

Panny podręczne do krawieczyzny potrzebne są do pracowni sukien, przy ulicy Żabiej № 7 nowy. 742

Rządca gospodarczy kawaler, posiadający chlubne rekomendacje, obeznany ze wszelkiemi gałęziami gospodarstwa krajowego, jakoteż zagranicznego, pragnie przyjąć zarząd majątku samodzielny lub pod kierunkiem właściciela. Wiadomość Niecała 8, Biuro Posłańców. 7180

Człowiek w sile wieku, żonaty, opatrzony chlubnemi świadectwami warszawskiemi do ostaniej daty, za lat 8 i 15, poszukuje zaraz miejsca nadzorcy, woźnego, szwajcara w jakiej instytucji lub t. p. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 8, u stróża.

15 Panien potrzeba do krawieczyzny, oraz Panny uzdolnione do strojów. Wiedeński Magazyn, Miodowa № 4. 6999

Panny z pensją rs. 15 miesięcznie, kompletnie uzdolnione do szycia garderoby dziecinnej, potrzebne są; także i podręczne. Ul. Niecała № 12a, mieszk. 15. 6353

Urzędnik były z prowincji, znający dokładnie język rosyjski, polski i buchhalterję, poszukuje posady w kantorach kupieckich, u rejenta, adwokata, w składach hurtowych wódek i dystylarniach. Adres Marszałkowska № 34, mieszkania № 8. 6645

Panny potrzebne są kompletnie uzdatnione do bielizny, do maszyny i podręczne, oraz dziurkarki uczennice znajdą pomieszczenie ze wszystkiem lub na przychodnie. Ulica Niecała № 6, 2 piętro. 6779

Osoba w średnim wieku, znająca krój i krawieczyznę, oraz umiejąca dobrze pisać, potrzebna do domu prywatnego. Leszno № 2, m. 21, między godz. 9 a 12 rano. 6926

Poszukuje się posady Rządcy w wielkim domu, za złożeniem odpowiedniej kaucji. Oferty proszę składać w Kiosku, na Placu Ś-go Aleksandra, pod lit. D. H. 6852

Panny i uczennice potrzebne są do fabr. kwiatów i do sukien. Ulica Chmielna № 6. Groszkowska. 6806

Sklepowa potrzebną jest z kaucją, obeznana dobrze z handlem, do handlu wiktuałów, tamże potrzebny jest chłopiec od lat 14 do 16 do składu wódek, żeby był mniej więcej obeznany z tymże handlem. Wiad. w kiosku wprost kościoła św. Anny. 735

Upraszam W. Panów Inżenierów i Budowniczych o jakie zajęcie biórowe. Nowogrodzka № 4, m. № 5. 7072

Panna do szycia bielizny na maszynie Wellera et Wilsona, potrzebna jest zaraz. Ulica Aleksandrja № 16, do rządcy domu. Tamże jest do sprzedania Szafa jesionowa rozbierana. 7039

Panny do krawieczyzny, zdatne i do nauki, potrzebne zaraz. Leszno № 9, miesz 7, na 2-m piętrze. 7033

Panna mogąca złożyć 50 rs. kaucji, poszukuje miejsca sklepowej pieczywa. Reflektanci raczą złożyć swe adresa w kantorze Kurjera pod lit. L. 7035

Panna zdatna, potrzebna jest do magazynu damskiego, do sprzedaży. Panna do maszyny i Panny zdatne do szycia okryć damskich. Wiadomość: Miodowa № 13, w magazynie damskim. 7026

Panny zdatne i podręczne, potrzebne zaraz do pracowni sukien damskich W. Ciszewskiej, Nowy-Świat № 18; tamże może bye przyjętą Panienka do nauki ze wszystkiem, z prowincji lub Cesarstwa. 729

Osoba szyjąca doskonale krawieczyznę i bieliznę, może się zgłosić na ulicę Zielną № 7a, mieszkania № 5. 7091

Panny uzdolnione do sukien, potrzebne są. Ulica Pawia № 16 726

Panny uzdolnione, potrzebne są do krawieczyzny. Złota № 15, m. 10, 2 piętro, front.

Osoba przybyła ze wsi, uzdolniona w krawieczyznie i bieliznie, szyjąca na maszynie, znająca się na domowem gospodarstwie, potrzebuje służby, tu lub na wsi. Wiadom.: ulica Długa № 30, mieszk. 29, zastać można do godziny 2-giej po południu. 6891

Czytelnik dwóch polskich gazet: od 11 do 13 lat, potrzebny jest, z mieszkaniem, życiem i pensją. Mokotów, w parku Szustra, pod № 27. 7043

Uczeń potrzebny jest do cukierni, w wieku lat 14—15. Elektoralna № 28. 7054

Panny zdatne do staników i podręczne, potrzebne są. Ulica Dzika № 3, w podwórzu w prawej oficynie na 1-m piętrze. 7037

Panna potrzebna, do kroju i szycia, na wyjazd w gub. Zachodnią. Mazowiecka № 4, na pensji. 7103

Panny zdolne do staników, potrzebne są zaraz. Ulica Dzielna № 15, miesk. № 7, na 1-m piętrze. 7107

Człowiek młody, obeznany z ekspedycją, potrzebny jest do Kantoru przewozowego. Wiadomość w Domu Handlow. Rudnicki i S-ka. Senatorska 25. 731

Panny potrzebne są do sukien. Ulica Gęsia № 10. — Lorentz. 724

Kupno i sprzedaż.

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6871

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafka do bielizny; tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 6943

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 6510

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, biblioteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, kandelabry do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 6700

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Do sprzedania: Szafy, Beczki, Krany, Lampy Gazowe i Bufet, zdatne na skład Wódek. Wiadomość w Składzie Wódek K. Schneider, ulica Miodowa, dom p. barona Lesser. 7002

Jest do sprzedania: Garnitur Mebli mahoniowych, misternej roboty, a la rokoko, kryty jedwabną brokatelą, oraz 5 portjer z tejże samej brokateli, dywan duży, francuzki, żyrandol, obrazy olejne stare, kufry, wanna cynkowa do kąpieli, stół duży; oraz garnitur mebli mahoniowych, wełną kryty. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, mieszkania № 9. 6969

Ulica Marszałkowska № 37, mieszk. № 10. Jest do sprzedania z powodu wyjazdu Fortepian palisandrowy, zupełnie nowy, o 7-miu oktawach, fabr. Budynowicza. Obejrzeć można od godz. 10 rano do 5 po południu. 6875

Skrzypce stare tanio do sprzedania, dla znawcy i amatora. Wiadomość codziennie do godziny 1 zrana i od 5 do 8 po południu. Królewska № 23, m. 35. 7098

Do sprzedania garnitur mahoniowy mało używany: stół, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Senatorska № 20, mieszk. 4, na 2-m piętrze od frontu. 6893

Wyprzedaż całkowita Magazynu Mebli, po bardzo nizkich cenach. Marszałkowska № 75, tam gdzie Apteka p. Ziemińskiego, naprzeciw Zielonego Placu. 6575

Koń wałach jest do sprzedania. Wiadom. Senatorska № 28, u stangreta Michała.

Łóżka mahoniowe do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 55 nowy, przy filarkach, w sklepie parasolniczem. 6939

Maszyna cylindrowa Manswelda, dobrze szyjąca, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania za rs. 33. Wiadomość: Pawia № 48, u p. Marcinkowskiego. 6944

Całe urządzenie domowe do zbycia. Ul Dzielna № 20b, mieszkania № 4. 6876

Szafa bibljoteczna elegancko i gruntownie wykończona, wewnątrz i zewnątrz politurowana, z szufladami do odzienia i bielizny, ze skrytkami, do sprzedania. Nowy-Świat № 51, stróż wskaże. 6900

Do sprzedania: Kanapa, 6 Krzeseł. 2 Fotele, całe kryte modnym materjałem i Szeslong skorą kryty, obejrzeć można od godziny 12-ej do 5-ej po po łudniu. Nowy-Świat № 46, stróż wskaże. 6873

Do sprzedania z powodu wyjazdu, Meble z salonu i stołowego pokoju, garnitur orzechowy, rzeźbiony, kryty aksamitem, kanapa, cztery fotele, dwanaście krzeseł i stół; drugi garnitur orzechowy rzeźbiony, dwanaście krzeseł, stół i kredens. Widzieć można do godziny 5 po południu. Krucza № 131B, mieszkania № 2. 7117

Są do sprzedania: kontuary, szyldy, szafa z półkami, stół krawiecki, stół zwyczajny, półki i kanapa wyplatana. Świętokrzyzka № 15, u Rządcy domu. 7106

Pianino nowe, zagraniczne, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 11, w magazynie J. Feinsztejna. 7088

Wózek resorowy, do wożenia chorych jest do sprzedania, mało używany. Ul. Twarda № 34, mieszkania 34, róg Siennej. 7097

Tambor przededrzwiowy, pokojowy, jest do sprzedania. Marszałkowska № 69, m. 14.

Koń do sprzedania, lat 4, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu. Wiadomość na Powązkach, u smotrytiela baraków artyleryjskich p. Łukijanowa. 7075

Do sprzedania: Fortepian, dwa rzeźbione słupki i komódka antique. Rymarska № 4, mieszkania 7, od godz. 11—1. 7040

Tanio do sprzedania: Garnitur mahoniowy brokatelą kryty, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół przed kanapę, 2 stoliki do kart mahoniowe, biurko dębowe, umywalnia orzechowa z marmurem, 2 łóżka orzechowe nowe, szafa jesionowa rozbierana, duża, kozetka brokatelą kryta, ze stoliczkiem, mahoniowe i zegar antique. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, mieszkania 22. 730

Do sprzedania z powodu wyjazdu Meble z pokrowcami, za rs. 48 i inne sprzęty.— Danielewiczowska № 8, m. 6, od g. 11—3.

Do sprzedania: 12 krzeseł, 2 fotele, 4 stoły, komody, lustra, etażerka. Ul. Wilcza № 6, m. 5. Tamże jest do sprzedania Szlafrok jedwabny, złotem haftowany. 7038

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej .J Billing. 454

Fortepian krótki, używany, do sprzedania za rs. 120. Elektoralna № 45, m. 12. 7014

Bryczka lub Wolancik, z uprzężą na konia, potrzebny jest zaraz. Oferty składać: Chmielna № 20, mieszkania № 2. 6984

Jest do sprzedania: Kostium czarny z fiszutką, zupełnie nowy i modny, za rs. 30; także szary, płócienny, z koronkami i haftem za rs. 12. Wiadomość: Śliska № 12, w bramie na prawo. 6952

Meble mahoniowe, garnitur: 12 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa rypsem kryte, oraz Stół, 2 Konsole i 2 Lustra, z powodu zmiany mieszkania są do sprzedania. Elektoralna № 31, mieszkania № 7, na dole. 6967

Mebli 2 garnitury, Otomana, Materace, Szeslongi, za cenę przystępną. Leszno № 15, u Tapicera. 6974

Do sprzedania: Tualeta, Szeslong używany, 4 Fotele machoniowe, zdatne do każdego garnituru; 2 Łóżka żelazne, w Drukarni Tomaszewskiego. Tłomackie 6. 7021

Meble bardzo tanio! Kilka garniturów czarnych orzechowych, nowych i używanych, krytych aksamitem i jedwabiem, oraz sofy, otomany, szeslongi, kozety, fotele, w Zakładzie Mebli. Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 7006

Do sprzedania z powodu wyjazdu Suknie jedwabne, ciemne i jasne, Kapelusze i inne rzeczy. Widzieć można do godz. 1-szej po południu. Ul. Zgoda № 4, mieszk. 3. 721

Fortepian 7 oktaw, z silnym tonem, za Rs. 210. Jerozolimska № 22, m. 18. 7017

Maszynka francuzka do odbijania kart wizytowych i Ballance z kompletnem urządzeniem do odbijania monogramów kolorowych, są do sprzedania w drukarni C. Przybylskiego, ulica Marszałkowska 34. 6758

Wyprzedaż Mebli nowych i używanych, bardzo tanio. Marszałkowska № 41, vis-á-vis fabryki tabacznej „Laferme", róg Złotej, na dole od frontu. 6734

Pianino paryzkie fabr. Klippfa, palisandrowe, jest do sprzedania u fortepianisty F. Nowickiego, ul. Marszałkowska № 8, m. 15.

Jest do sprzedania Brama do wozowni, prawie nowa, okuta kompletnie, z futryną lub bez takowej, oraz do wynajęcia 2 Pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, w domu pod № 13a, przy ulicy Złotej. 6642

Amerykan najnowszego fasonu, do sprzedania. Wiadomość: ul. Śliska № 3. 686

Fortepiany do wynajęcia od 2 do 5 rubli miesięcznie. Hoża № 11, m. № 22. 689

Fortepian 7-oktawowy, konstrukcji angielskiej, palisandrowy, w jaknajlepszym stanie, za rs. 245. Ulica Miodowa № 6, w dystrybucji. P. Ruszkowskiego. 6844

Fortepian do sprzedania, fabr. Buchholca, o 6½ okt., w najlepszym stanie. Wiadom. Dzielna № 11, mieszkania 14. 6905

Do sprzedania w każdej chwili garnitur mebli salonowych, mianowicie: 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, 3 lambrekiny do okien, 3 gzemsy złocone do firanek, 2 konsolo z marmurowemi blatami, 3 lustra w ramach złoconych, meble wszystkie mahoniowe, kryte utrechtem, koloru cardinal, używane. Nadto z jadalnego pokoju 18 krzeseł dębowych. Adres: Wierzbowa № 2, dom p. Wernera, 2-gie piętro od frontu, mieszk. № 4. 6660

Szparagi po kop. 60 i 75 kopa w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka № 36. 6668

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, biurko, kredens szabowany, szeslong, stół jadalny, etażerki, stoliki konsolkowe, łużka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 7179

Mebli garnitur do sprzedania, Szafa do sukien, Szafka do bielizny, Biblioteczka, Biurko, Tremo, Konsolka, 2 Łóżka żelazne dziecinne, Fotel, Szeslong, Lustro, Zegar, Kredens, Stół jadalny. Szpitalna № 2, mieszk. 6, od 10 do 7, wieczór. 7172

Wózek resorowy, o 3-ch kołach, dla chorego, maszyna do szycia nożna i kuchenka naftowa o 4 płomieniach, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 36, lokal 3, piętro 1.

Fortepian Zakrzewskiego pół siódmej oktawy, krótki, czarny, świeżo wyrestaurowany, za rs. 165. Jerozolimska № 26B, od 2 do 6 po południu, stróż wskaże. 7176

Fortepian krótki, 7 oktaw, blat. 3 szprejce, za rs. 250. Ulica Śliska № 12, u rządcy od 4 do 7. 7177

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktawach rs. 240; drugi o 6 okt. 55 rs.; Szafa do sukien rs. 43; Stół jesionowy rs. 10. Chmielna № 26, m. 19. od 2 do 6. 7181

Meble mało używane, brokatelą kryte, do sprzedania. Zielna № 20, mieszk. 14. 7164

Do sprzedania tanio! 2 Taboreciki palisandrowe, Fotelik takiż na kółkach, Biurko małe, machoniowe, damskie, 3 Stoliki także mahoniowe, z których 2 do kart, a trzeci mały damski, Stolik jesionowy, Sofka mała, Pościel: 2 duże Poduszki i Pierzynka puchowa. Wiadomość: Chłodna № 20, mieszk. 2, na 1 piętrze. 7145

Suknie wełniane, meble, warkocze i różne rzeczy. Zaokopowa № 5, tuż za rogatką Belwederską, na lewo, 3-ci dom. 6997

Do sprzedania b. tanio! Satina różowa na dwie suknie i różna garderoba damska. Tłomackie № 6, 2-gie piętro. 7041

Wózek dziecinny do sprzedania za przystępną cenę. Podwal № 18, m. 8. 7153

Do sprzedania z powodu wyjazdu: garnitur mebli mahoniowych, szafka, biurko i sprzęty kuchenne. Wiadomość: ulica Bracka № 17, mieszkania № 5. 7157

Do sprzedania Maszyna do szycia zupełnie w dobrym stanie, zdatna dla czapnika i Prasa dla fabryki kwiatów, za nizką cenę. Wiadomość: Stare-Miasto № 38, mieszkania № 10, na 3-m piętrze. 7162

Deski sosnowe półtorówki $^{8}/_{10}$ cali, po 25 rs. za kopę i całówki po 22 rs., są do sprzedania. Waliców № 1. 7139

Poczthalterja jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, w mieście powiatowem Sochaczewie, na trakcie głównym Kalisko - Warszawskim, z kursującemi codziennie karetami do Rudy Guzowskiej i Łowicza. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu. 7137

Do sprzedania lekka Suknia, w pierwszorzędnym magazynie robiona i Łóżeczko dziecinne, na orzech, rozsuwane, bardzo tanio. Ul. Erywańska № 6, dom p. Jarockiego, mieszkania № 12. 7136

Do sprzedania bielizna i garderoba damska, oraz bielizna dla małego dziecka. Ulica Aleksandrja № 5 a mieszk. 4. Zgłaszać się można w każdym czasie. 7121

Szezlong i 4 fotele niebieskim rypsem kryte, do sprzedania. Wiadomość: Królewska № 35, u stróża. 739

Do sprzedania z powodu wyjazdu Magle angielskie, w dobrym punkcie, oraz i inne rozmaite rzeczy. Wiadomość na miejscu: ul. Nowowiejska № 9. 7130

Interesa handl. i majątk.

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1 636

Posesja do sprzedania, z domem i ogrodem w Poławach (Nowej-Aleksandrji). Wiadomość: Smolna № 11, mieszk. 4. 6803

Sklep wiktuałowy z dystrybucją, z powodu zmiany interesu osobistego jest do odstąpienia w każdym czasie. Orla № 8. 7010

Restauracja przy jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania. Wiadom. w browarze W. Lentzkiego, ul. Grzybowska № 34.

Sklep Wiktuałów zaraz do sprzedania. Cena przystępna.—Bednarska № 17. 6940

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Targ Witkowskiego № 3. 6938

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Leszno № 50. r—716

Rs. 5,000, 2,000, potrzebne na 1-szy № hypoteki domu w Warszawie, % 10. Ulica Twarda № 6, mieszkania 9. 6912

Sklep wiktuałów połączony z dystrybucją do sprzedania. Ul. Sienna № 28. 6811

Magle do sprzedania za cenę przystępną. Nowy-Świat № 55. 695

Magli gotowych dostać można każdego czasu. Ulica Zaokopowa № 16. 694

Sklep Wiktuałów zpieczywem, dobrze procentujący, za przystępną cenę do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Królewska № 37, wiadomość w Sklepie. 7032

Magle wiedeńskie, z lokalem, do sprzedania. Ulica Grzybowska № 56. 7047

Sklep spożywczy, przeważnie z mąką, do sprzedania. Stare Miasto № 5. 7101

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Miedziana № 9.

Zakład restauracyjny, z ogródkiem, w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania każdego czasu. Wiadom.: Elektoralna № 33, w dystrybucji.

Magle Wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Hoża № 5. 7109

Magle do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Złotej № 12. 7076

Dom drewniany, złożony z 5-ciu pokoi, 2-ch kuchni, oraz zabudowań gospodarskich, w blizkości rzeczki, do sprzedania w Lublinie, za cenę 4,000 rs. Wiadomość w kiosku: Chmielna i Zielna, od g. 10—12. 722

Magle nowe są do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych, w punkcie obiecującym wielkie powodzenie. Ulica Leszczyńska № 8. 7024

Sklep do odstąpienia przy pryncypalnej ulicy, z dużem oknem wystawowem, tamże do odstąpienia rozmaite sprzęty, zdatne do kawiarni lub cukierni. Wiadomość: Elektoralna № 10, w fabryce krawatów W-go J. Rozenbauma, wprost bramy. 6979

Magle wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna № 12. 7175

Rs. 1750 potrzebne są na spłatę takiejże sumy na nieruchomości miejskiej lokowanej. Wiadomość w Kantorze Wekslu Karola Gębickiego, Krakowskie-Przedmieście 39.

Sklep Wiktuałów z powodu wyjazdu do odstąpienia na korzystnych warunkach, 9 lat istniejący. Wiadomość w Dystrybucji Przejazd 9, u p. Simonson. 7169

Sklep Wiktuałów dobrze procentujący do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Hożej. 741

Interes złoty! Z powodu wyjazdu do sprzedania Sklep rozmaitości i spożywczy. Wiadomość Kozia № 10. 7165

Sklepik do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka № 7. 7126

Interes korzystny. Za utrzymanie całoroczne, żąda się pewnej sumy jednorazowej, podług umowy, lub wspólniczki do interesu. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 69, mieszkania № 12, na dole. od godziny 10 rano do 12 i od 3 do 4 po południu. 7154

Mleczarnia w Alejach Jerozolimskich, pod № 34, jest do sprzedania. 7150

Willa do sprzedania lub wynajęcia w Sielcach, za Belwederską rogatką. Wiadomość: Krucza № 1a, mieszk. 7. 7155

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu, w ludnem miejscu. Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 7161

Traktjernia od lat 20 egzystująca, jest do odstąpienia. Wiadom. w sklepie piekarni Krakowskiej, ul. Bednarska № 14. 6648

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 6639

Kolonja tuż przy rogatce Mokotowskiej, w pobliżu stacji tramwajowej, do nabycia każdego czasu. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska № 6. 6928

Kawarja z kompletnem urządzeniem, z bilardem i fortepianem, jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Wiadom. na miejscu: Leszno № 15 nowy. 6882

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu słabości wiekowej osoby. Wiadomość: ulica Nowolipie № 59. 6890

Wspólnik potrzebny jest z gotówką, do bióra prosb. Pawia № 7, u Rządcy domu.

Sklep Dystrybucyjno-Spożywczy, od lat trzydziestu egzystujący, z wyrobioną klijentelą do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 25, u stróża Ignacego. 6616

Sklep spożywczy jest do sprzedania z dużym pokojem w każdym czasie lub od Ś-go Jana. Ulica róg Siennej i Marszałkowskiej № 53 od Marszałkowskiej, m. 15. 6787

Suma Rs. od 2,000 do 4,000, potrzebna jest na 1-szy № hypoteki domu. Reflektanci raczą swe adresa składać w kiosku na prost domu Roeslera, pod lit. N. 6970

Sklep Nici, galanterji i norymberski, do sprzedania zaraz. Wiadomość bliższa w tymże sklepie, przy ulicy Chłodnej 25. 6978

Kolonja do sprzedania w Woli, łokci □ 16,000 z ogrodami owocowemi, z domem, od szosy na lewej stronie, za cerkwią, przy drodze, za pałacykiem p. Witkowskiego, b. prezydenta. Wiadomość u Stolarza № 166.

Ważne! Mleczarnia do wydzierżawienia w mieście guber., przy kolei położonem, w parku, gdzie piękny teatr letni, 30,000 mieszkańców, w całem mieście nie ma podobnego zakładu. Interes pewny. Wiad. w kiosku: róg Zielnej i Chmielnej od g. 10—12. 723

Lokale.

Pokój duży, z meblami i usługą, do wynajęcia zaraz za przystępną cenę. Leszno № 2, wiadom. w magaz. S. Sielskiej. 7045

Pokój duży, odnowiony, ze wspólnym przedpokojem, drugi mały, razem lub osobno do najęcia, zaraz lub od Lipca. Róg Koszar i ulicy Ciepłej № 9. stróż wskaże. 7025

Do wynajęcia zaraz na 2 miesiące, parter: salon duży, przedpokój, umeblowane. Oboźna № 1, m. 21, do południa codziennie.

5 Pokoi, kuchnia, przedpokój, pasaż i schowanka, są do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Smolna № 8. 6887

Na cukiernię lub temu podobny zakład, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. obszerny Lokal, przy ulicy Elektoralnej. Wiadom. w restauracji przy ul. Granicznej № 16. 6886

Pomieszkanie elegancko umeblowane, z łazienką i usługą, do wynajęcia na 2 miesiące. Marszałkowska 27a, (róg Hożej), mieszkania № 5. 7079

2 Apartamenta: 11 i 10 pokoi, na 1-m piętrze, z wodociągiem, łazienką, gazem i waterklozetem, przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda, do wynajęcia od Lipca.—Tamże 5, 4, 3 pokoje i Sklepy. Wiadomość: Zgoda № 4, od godz. 1 do 4. 7085

Pokój kawalerski, z kompletnem urządzeniem, jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Królewska 41, mieszkania 14, zastać można od godz. 5 do 7. 7062

Lokal do wynajęcia, na 1-m piętrze, składający się z 5-u pokoi i kuchni, 2 przedpokoje, z gazem, wodociągiem i zlewem, cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Siennej, w domu pod № 9a. 7066

Do wynajęcia od 1-go Lipca: 4, 7 lub 8 pokoi od frontu, z wodociągiem i zlewem. Ulica Przejazd № 2. 7060

5 Pokoi z przedpokojem, kuchnią, trzema schowankami, wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, z powodu wyjazdu zaraz lub od św. Jana do najęcia. Tamże są dwa garnitury mebli nieużywanych do sprzedania. Wiadom. u stróża domu № 15 przy ulicy Siennej. 7015

Lokale tanie i wygodne, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Dobrej № 1, róg Tamki: trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze z balkonem; takiż lokal na 2 piętrze; 2 pokoje z kuchnią i alkową na 1 piętrze.

Osoba pewna, potrzebująca przepędzić wakacje w Warszawie, przyjęłaby obowiązek dozoru mieszkania bezpłatnie. Powołując się na rekomendację rządcy domu i mieszkańców tegoż. Adres: Marszałkowska № 34, mieszkania 8, od godziny 3—5. 6644

Pokój z meblami do najęcia. Chmielna № 32, mieszk. 7, (róg Marszałkowskiej). 6934

Złota № 9 lit. A, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Pokoi 5, 4, 3, 2 i 1 pokój. 6418

Mieszkanie letnie za rs. 30, z werendą wśród ogrodów, na Kępie, do wynajęcia. Wiadom.: Chmielna № 20, mieszk. 2. 6985

Lokal w ogrodzie, składający się z 3 pokoi, kuchenki i piwnicy, z prawem korzystania z ogrodu, do najęcia od św. Jana za opłatą roczną rs. 200. Ulica Dzielna № 34, bliższa wiadomość na miejscu. 6949

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w Alei Jerozolimskiej № 24: 6 pokoi i na Zielnej № 7 A, pokoi 8, 6 i 5. 6417

Lokale do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., z widokiem na Wisłę, położone pomiędzy ogrodami, na 1-m piętrze: 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, za Rs. 400 rocznie. Od każdego czasu: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka za Rs. 420 rocznie, na żądanie może być dodana stajnia i wozownia. Ul. Lipowa № 3, wiadomość u stroża. 7142

1 Pokój ze wspolnym przedpokojem, dla kobiety spokojnej, jest do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu. Ul. Ogrodowa 17, m. 5.

Pokoj umeblowany, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, mieszkania № 5. 7115

W środku miasta Pokój umeblowany, do najęcia. Królewska № 3, m. 16. 7116

Do wynajęcia w każdym czasie 4, 3, lub 2 pokoje z meblami, przedpokojem, kuchnią, wodą, zlewem i schowankami, na 2 lub 3 miesiące. Róg Wspólnej i Marszałkowskiej № 34C, mieszkania 3. 7147

Sklep z 2-ma oknami wystawowemi i mieszkaniem, oraz drugi sklep z wejściem od ulicy i z widnemi suterynami, ze zlewem, wodociągiem i gazem, do wynajęcia od św. Jana r. b. obok kolumny Zygmunta, Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 7149

Do wynajęcia od 1 Lipca, ul. Ciepła № 9, przy koszarach Mirowskich, w blizkości ogrodu Saskiego, na parterze: 2 duże pokoje i 2 średnie pokoje, z przedpokojami i kuchniami, za cenę przystępną. Wiadomość u stróża domu. 7152

Ul. Foksal № 1297i. Z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia lokal od 1 Lipca r. b., składający się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, stajni, wozowni i mieszkania dla stangreta i 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia. Lokale te mogą być połączone w jeden lokal to jest całe pierwsze piętro od frontu. 7127

3 Pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od Ś-go Jana przy ul. Tamka № 36, wprost instytutu Muzycznego. Wiadomość u właścicielki domu. 7166

Salon duży od frontu, z przedpokojem, przyzwoicie umeblowane, z pościelą, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Ulica Królewska № 1, mieszkania 11. 725

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Pańskiej, wprost Marjańskiej № 25, Piekarnia z mieszkaniem w suterynie rs. 300, 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, rs. 450; 5 pokoi, pasaż, przedpokój, kuchnia, na 2 piętrze od frontu, rs. 516 rocznie. 6910

Do wynajęcia za niską cenę na 4 miesiące, z meblami i fortepianem, 2 pokoje i kuchnia na 2 piętrze, z widokiem na ogród. Chmielna № 30 nowy, róg Marszałkowskiej. stroż wskaże. 6782

8 Pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie wraz z tymże ogrodem, 5, 3, 2 i 1 pokój z kuchniami, z oknami od frontu i od ogrodu, do wynajęcia od 1-go Lipca. Nowy-Świat № 12.

Od 1 Lipca r. b. lub zaraz do wynajęcia różne Lokale, z meblami lub bez, od rs. 7 do 15 na miesiąc, przy ulicy Nowo-Wilczej pod № 17b, nowy, 5034 hypoteczny. Wiadom. u gospodarza na miejscu. 6735

1 Pokoj umeblowany do najęcia na 1-m piętrze od frontu, z osobnem wejściem. Ul. Senatorska № 3. 6848

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Rodzice, którzy nie mogą wydalić się na świeże powietrze, mogą ulokować swoje dzieci zaraz, lub na wakacje, u zacnej rodziny mieszkającej na wsi, dzieci wątłe mogą prowadzić kuracje na miejscu. Zapewnia się sumienna i troskliwa opieka. Wiadom.: Smolna № 2, 1-sze piętro. 7065

Paki i Skrzynie przyjmują się do przeróbki i reperacji w Warszawskim Zakładzie Opakowań. Tamże do odstąpienia siła pary do 2-ch koni. Waliców № 1. 7140

Przyjmują się do wykonania i skopiowania wszelkie techniczne rysunki i ozdobne nadpisy. Tamże są do sprzedania stare olejne Obrazy. Wspólna № 30, m. 16. 6419

Fabryka Łóżek żelaznych J. Neufelda, od roku 1877 przy ulicy Okopowej № 20, z dniem 1 Lipca zostanie przeniesioną na ulicę Pańską № 25, wprost Marjańskiej. 6777

Suknia ślubna, tylko raz użyta, z welonem i girlandą, jest do sprzedania. Wiadom. przy ulicy Chłodnej № 10, mieszkania № 9. Tamże jeden Pokój z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia na miesiąc Lipiec, Sierpień i Wrzesień i jeden pokój z przedpokojem wspólnym dla jednej lub 2-ch kobiet, kwartalnie lub rocznie. 6894

U Akuszerki, dla osób spodziewających się słabości, jest osobny Pokój za przystępną cenę. Ulica Pańska № 73. 6903

Akuszerka przyjmuje osoby na słabość, po rs. 6; są pokoje z osobnem wejściem, bardzo tanio. Także jest Mamka bez długu. Ul. Hoża № 15, wejście od Kruczej. 6923

U Akuszerki na Nowej-Pradze № 71, przyjmuje się Osoby spodziewające się słabości, z dobrym doglądem i sumiennem wynagrodzeniem. Dom Jona, na 2-m piętrze, Leona Adamska. (Cena od 3—15 rs.). 7144

Akuszerka, Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

U Akuszerki są Pokoiki dla osób spodziewających się słabości, za cenę b. przystępną. Sekret zapewnia się. Ulica Długa № 19, mieszkania 8. 7118

Lechne Krystyna prosi o Dziecię do piersi, młoda i zdrowa, zamieszkała pod № 98 nowym, ulica Czerniakowska, dom Stokoskiego. Pokarm dwu-tygodniowy. 7156

Mamka zdrowa, ze świeżym pokarmem, potrzebna. Ulica Chmielna № 26, m. 5. 7128

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, do umieszczenia, u akuszerki. Ul. Nowogrodzka № 18. 7119

Mamka zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u akuszerki Spoczyńskiej.—Ulica Bracka № 17. 6981

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Grzybowska № 22.

Psy młode najpiękniejszej rasy terre-neve, są do nabycia pod № 49 na Krochmalnej.

Krzyż mosiężny emaljowany z nadpisami słowiańskiemi, zapomniano w Ogrodzie Saskim na ławce w alei niedaleko owocarni. Łaskawy znalazca raczy doręczyć właścicielowi róg Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej № 29, mieszk. 7. 7170

Zginęła w dniu 6 b. m. Suczka ponter, koloru piaskowego, z białą odmianą na karku, jedno oko skaleczone. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Erywańską № 4a, mieszk. 12, między g. 5 a 6, za nagrodą rs. 2.

Zgubiono we Środę d. 7-go b. m., wieczorem, w przejściu z ulicy Marszałkowskiej przez Saski Ogród, Plac Teatralny, Senatorską, Krak.-Przedmieście do Doliny Szwajcarskiej, pugilares z kilkoma rublami i guldenami austr., oraz kartą wolnej jazdy na galic. kolei Karola Ludwika. Łaskawy znalazca raczy zgubę zwrócić do Kantoru Kurjera Warsz., za stosowną nagrodą, lub przynajmniej odesłać do tegoż kantoru pod lit. D. M. Kartę kolejową. 743

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 28 Мая (9 Іюня) 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.